Krapkowice: **GDDKiA pokazała projekt odbudowy DK45 po powodzi** · str. 5.	*Policja:* **Niemiec pędził za szybko** · str. 2.	*Strzeleczki:* **Trzy mosty do remontu** · str. 10.
Krapkowice: **Trzy dni pełne magii, rocka i ryczących silników!** · str. 6.	*Walce:* **Partnerstwo, które łączy ludzi ponad granicami** · str. 13.	*Zdzieszowice:* **Sportowe zaplecze przejdzie termomodernizację** · str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

7 lipca 2026 r. Nr 27 (1469)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

KOPARKA TRAFIŁA NA CMENTARZ SPRZED 3000 LAT

Miało być jak zawsze: wykopy, fundamenty, inwestycja. Ziemia w Choruli miała tylko ustąpić miejsca kolejnemu budynkowi. Zamiast tego zaczęła oddawać rzeczy, których nikt się tu nie spodziewał - kamienne groby, urny i ślady cmentarzyska sprzed trzech tysięcy lat. Problem w tym, że to nie jest nowe odkrycie. To powrót do miejsca, które już raz - sto lat temu - uznano za jedno z ważniejszych w regionie. Tyle że wtedy nikt nie potrafił powiedzieć, gdzie dokładnie ono się kończy.

Dokończenie na str. 7.



ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 13.07.2026 r.

Biznesmen z Gogolina skazany za zabicie psa

Zapadł prawomocny wyrok w sprawie Jana D., mieszkańca Gogolina, który w styczniu 2024 roku doprowadził do śmierci psa rasy akita na terenie jednej z firm w Krapkowicach. Sąd Okręgowy w Opolu utrzymał karę 5 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności.



Przypomnijmy, że do tego wstrząsającego zdarzenia doszło 26 stycznia 2024 roku. Wówczas 66-letni przedsiębiorca, zdenerwowany tym, że dzień wcześniej został ugryziony przez psa o imieniu Timo, następnego dnia założył zwierzęciu metalową pętlę na szyję, a drugi koniec linki przymocował do wideł wózka, które następnie uniósł. Jak relacjonowali świadkowie, pies męczył się i udusił w ciągu kilku minut. Sytuację widziały inne osoby, które natychmiast zaczęły krzyczeć i powiadomiły służby ratunkowe.

Na miejsce przybyli policjanci oraz prokurator, zabezpieczono także nagrania z monitoringu. Już wtedy mówiono, że 66-latkowi grozi do 5 lat więzienia.

Proces przed sądem rejonowym

Sprawa trafiła na wokandę w marcu 2025 roku. Przed Sądem Rejonowym w Strzelcach Opolskich Jan D. tłumaczył, że chciał jedynie uspokoić psa, a nie pozbawić go życia.

Dokończenie na str. 4.











eprasa.pl b328b04bc9

Motorowerzysta z obrażeniami trafił do szpitala

W poniedziałek 6 lipca około godziny 11.10 na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Obuwników w Otmęcie doszło do groźnego zdarzenia drogowego. 57-letni kierujący Hyundaiem, skręcając w ulicę Obuwników, nie ustąpił pierwszeństwa 48-letniemu motorowerzyście jadącemu od strony starostwa powiatowego w kierunku ulicy 3 Maja.

W wyniku zderzenia motorowerzysta wjechał na chodnik i przewrócił się. Doznał obrażeń lewej ręki w postaci otwartej rany. Został przetransportowany do szpitala w Kędzierzynie-Koźlu w celu dalszej hospitalizacji.

- Pojazdy zostały odholowane we własnym zakresie - mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Zarówno kierujący Hyundaiem, jak i motorowerzysta zostali przebadani na zawartość alkoholu. Obaj byli trzeźwi.



W wyniku zderzenia motorowerzysta wjechał na chodnik i przewrócił się.

Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci.

(mim), fot. czytelnik

Jechali na podwójnym gazie

W ostatnim tygodniu krapkowiccy policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców. Rekordzista wydmuchał prawie 2 promile.

Do pierwszego zatrzymania doszło 30 czerwca o godzinie 8.40 na ulicy Sądowej w Krapkowicach. Patrol ruchu drogowego zatrzymał do kontroli pojazd marki Renault. Podczas legitymowania 30-letniego kierującego wyczuwalna była woń alkoholu. Przeprowadzone badanie alkomatem wskazało blisko 1,8 promila. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Do drugiego zatrzymania doszło 6 lipca o godzinie 7.48 na ulicy Kozielskiej w Krapkowicach. 58-letni kierujący Citroenem został poddany badaniu alkomatem. Urządzenie ostatecznie wskazało blisko 0,3 promila. Pojazd wraz z kluczykami i wyposażeniem został przekazany wskazanej osobie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy za pokwitowaniem.

(mim)

Niemiec pędził za szybko

W sobotę 4 lipca krapkowiccy policjanci zatrzymali dwóch piratów drogowych na drodze krajowej 45. Policja apeluje o rozwagę i przestrzeganie ograniczeń prędkości.

Do pierwszego zatrzymania doszło o godzinie 11.17 na 75. kilometrze trasy. Kierujący Mercedesem 73-latek z Niemiec przekroczył dozwoloną prędkość poza obszarem zabudowanym, osiągając 158 km/h przy ograniczeniu do 90 km/h. Mężczyźnie zatrzymano niemieckie prawo jazdy za pokwitowaniem, a także nałożono na niego mandat w wysokości 2 000 złotych oraz 14 punktów karnych.

Do drugiego zatrzymania doszło tego samego dnia o godzinie 16.59, również na 75. kilometrze DK 45. 54-letni kierowca Mercedesa przekroczył prędkość, osiągając 141 km/h przy ograniczeniu do 90 km/h. W związku z zagranicznym blankietem prawa jazdy, zatrzymano je fizycznie oraz za pokwitowaniem.

(mim)









Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej Grupa Medowa „TYGODNIK" - w centrum Opolszczyzny

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl b328b04bc9

Kanalizacja w Kórnicy gotowa. Ponad 500 mieszkańców może już podłączyć się do sieci

Zakończyła się jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich miesięcy w Kórnicy. Budowa kolejnych odcinków kanalizacji sanitarnej dobiegła końca, a 1 lipca zakończono również ostatnie prace związane z odtworzeniem nawierzchni drogowych. Odbiór inwestycji odbył się z udziałem sołtysa Kórnicy.

Jak podkreśla Piotr Wiora, prezes zarządu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Krapkowicach, mieszkańcy mogą już korzystać z nowo wybudowanej infrastruktury.

– Głównie chciałbym mieszkańcom Kórnicy przekazać, że pierwszy i drugi etap budowy kanalizacji sanitarnej w Kórnicy zostały zakończone. Teraz mieszkańcy mają obowiązek podłączenia się do istniejącej sieci kanalizacyjnej – mówi prezes.

Prace budowlane rozpoczęły się na początku grudnia 2025 roku i zakończyły w połowie kwietnia 2026 roku. Ostatnim etapem było kompleksowe odtworzenie nawierzchni drogowych, które zakończono 1 lipca.

W ramach inwestycji wybudowano 3125 metrów bieżących kanalizacji grawitacyjnej, 856 metrów przyłączy kanalizacyjnych, 436 metrów kanalizacji tłocznej oraz dwie przepompownie ścieków. Dzięki realizacji zadania możliwość podłączenia do sieci zyskało około 520 mieszkańców Kórnicy.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła 6 940 430,37 zł brutto (5 642 626,32 zł netto). Zadanie zostało zrealizowane przy znaczącym wsparciu środków z Krajowego Planu Odbudowy. Dofinansowanie wyniosło 4 691 473,90 zł, natomiast wkład własny spółki WiK to 951 152,42 zł.



Budowa kolejnych odcinków kanalizacji sanitarnej w Kórnicy dobiegła końca, mieszkańcy mogą przystępować do wykonywania przyłączy do nowej sieci.

Jak wyjaśnia Piotr Wiora, inwestycja była realizowana przede wszystkim ze środków KPO, jednak spółka zdecydowała się wykonać dodatkowy zakres robót, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.

– W pierwszej kolejności zrealizowaliśmy prace objęte dofinansowaniem z KPO, czyli budowę kanalizacji oraz odtworzenie nawierzchni po wykonanych przekopach. Jednak z inicjatywy burmistrza Krapkowic i w odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców zdecydowaliśmy się dopłacić do odtworzenia nawierzchni na całych szerokościach jezdni, w miejscach gdzie ta nawierzchnia była pocięta lub odtwarzana wcześniej tylko częściowo. Dzięki temu wykonaliśmy nowe warstwy asfaltu na całej szerokości dróg – podkreśla.

Spółka może wykonać przyłącza i rozłożyć płatności na raty

Prezes WiK zwraca uwagę, że kolejnym krokiem jest wykonywanie przyłączy przez mieszkańców. Aby ułatwić ten proces, spółka przygotowała rozwiązanie dla osób, które nie są w stanie jednorazowo ponieść kosztów inwestycji.

– Zdaję sobie sprawę, że żyjemy w trudnych czasach i nie każdego stać na jednorazowy wydatek związany z wykonaniem przyłącza. Dlatego w uzasadnionych przypadkach chcemy umożliwić rozłożenie płatności na nieoprocentowane raty. Każdy przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie, z uwzględnieniem sytuacji mieszkańca – zapowiada Piotr Wiora.

Przyłącza mogą być wykonywane przez pracowników spółki

– Dysponujemy wykwalifikowanymi specjalistami i odpowiednim zapleczem technicznym. Nie notujemy reklamacji dotyczących jakości wykonywanych przez nas przyłączy. Oczywiście nie jesteśmy w stanie wykonać wszystkich jednocześnie, ale jeśli zgromadzimy odpowiednią liczbę zgłoszeń, skierujemy do Kórnicy ekipę na dłuższy czas, aby sprawnie realizować kolejne przyłącza – wyjaśnia.

Każdy zainteresowany mieszkaniec otrzyma indywidualny kosztorys przygotowany zgodnie z obowiązującymi katalogami nakładów rzeczowych i stawkami stosowanymi przez spółkę. Dopiero po zapoznaniu się z wyceną będzie mógł zdecydować o zleceniu wykonania prac. W przypadku trudnej sytuacji finansowej WiK deklaruje możliwość rozłożenia należności na nieoprocentowane raty.

W przyszłym roku ruszy trzeci etap

To jednak nie koniec kanalizowania Kórnicy. Spółka zapowiada realizację trzeciego etapu inwestycji, który obejmie odcinki niezakwalifikowane do dofinansowania z KPO.

– Nie wszystkie fragmenty sieci mogły zostać objęte dofinansowaniem, ponieważ nie spełniały wymaganych wskaźników liczby przyłączy przypadających na kilometr sieci. Dlatego trzeci etap zrealizujemy ze środków własnych pochodzących z amortyzacji sieci – zapowiada prezes WiK.

W ramach kolejnego etapu powstanie jeszcze 1470 metrów kanalizacji grawitacyjnej oraz 180 metrów przyłączy. Prace obejmą część ulic: Prudnickiej (od ul. Łąkowej w kierunku Nowego Dworu), XXX-lecia, Polnej oraz Krapkowickiej.

Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, budowa trzeciego etapu rozpocznie się w przyszłym roku, co pozwoli zakończyć proces kanalizowania kolejnych części Kórnicy.

Dawid Laskowski

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU





eprasa.pl b328b04bc9

Dokończenie ze str. 1.

Biznesmen z Gogolina skazany za zabicie psa

- Byłem przygotowany na to, że ten pies w końcu straci taką werwę, się zmęczy i wtedy momentalnie odetnę taśmę - mówił wówczas oskarżony.

Na sali rozpraw pojawiła się jednak rozbieżność co do tego, czym dokładnie pies był przywiązany do wózka. Zdaniem oskarżonego była to taśma, jednak zeznania świadków oraz zapisy aktu oskarżenia wskazywały jednoznacznie na stalową linkę. Kobieta, która była świadkiem całego zajścia, potwierdziła, że pies walczył o życie przez kilka minut.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich uznał Jana D. winnym śmierci czworonoga, uznając, że działał ze szczególnym okrucieństwem. Zasądzono karę 5 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności oraz nawiązkę w wysokości 5 tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Opolu. Wyrok nie był jednak prawomocny - oskarżony złożył apelację.

Apelacja i argumenty przed sądem okręgowym

Sprawa wróciła na wokandę w czerwcu bieżącego roku, tym razem przed Sądem Okręgowym w Opolu. Jan D. odwoływał się od wyroku, przekonując, że śmierć psa była nieszczęśliwym wypadkiem. Podnosił także argumenty związane ze swoim stanem zdrowia – twierdził, że kara pozbawienia wolności uniemożliwi mu leczenie choroby nowotworowej, ponieważ w polskim systemie więziennictwa brak jest odpowiedniej opieki onkologicznej.

- Skazując mnie na te 5 miesięcy więzienia, sprawia się, że choroba tak się rozwinie, że będzie to nieuleczalne - mówił przed sądem oskarżony.

Obrońca Jana D. podkreślał, że jego klient nie miał zamiaru pozbawić psa życia ani zadawać mu cierpienia. Prokurator Piotr Krzemionka-Kowalski z Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich wskazywał jednak, że działania oskarżonego miały charakter zemsty i były celowe.

- Sam oskarżony w toku przesłuchania zeznał, że jego zamiarem było podduszenie psa, aby stracił siły, żeby można było założyć mu uprząż - mówiła Agnieszka Staszków-Bularz, adwokatka i oskarżyciel posiłkowa. - Czyli już zadanie cierpienia było celem oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Opolu, po rozpoznaniu apelacji, utrzymał karę 5 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności. Wyrok zapadł 30 czerwca i jest już prawomocny. Tym samym Jan D. musi liczyć się z odbyciem zasądzonej kary, a sprawa śmierci psa Timo znalazła swój ostateczny finał przed polskim wymiarem sprawiedliwości.

(mim), fot. poglądowe/ (KPP Krapkowice)

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KRAPKOWIC

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: 3 Maja i Karola Miarki w Krapkowicach

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Krapkowicach uchwały Nr XXIII/260/2026 z dnia 18 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: 3 Maja i Karola Miarki w Krapkowicach, uchwalonego uchwałą Nr III/26/2024 Rady Miejskiej w Krapkowicach z dnia 20 czerwca 2024 r. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 lipca 2026 r.**

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach.

Wnioski mogą być wnoszone:

1) w postaci papierowej (osobiście lub pocztą tradycyjną) na adres: Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach, ul. 3 Maja 17, 47-303 Krapkowice;

2) w postaci elektronicznej na adres e-mail: umig@krapkowice.pl;

3) w postaci elektronicznej poprzez skrzynkę e-doręczeń: AE:PL-74353-83153-RSURF-18.

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Krapkowic.

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: 3 Maja i Karola Miarki w Krapkowicach. Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny odziaływania projektu planu miejscowego na środowisko mogą składać uwagi i wnioski, związane z przedmiotem postępowania, w tym samym miejscu i terminie, jak pozostałe wnioski do planu miejscowego.

Burmistrz Krapkowic informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.krapkowice.pl w zakładce: Menu przedmiotowe / RODO.

Burmistrz Krapkowic
/-/ Andrzej Kasiura

OGŁOSZENIE
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA CZĘŚCI MIEJSCOWOŚCI SMOLARNIA

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz w związku z podjęciem uchwały nr XXVI/159/25 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Smolarnia

OGŁASZAM O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA CZĘŚCI MIEJSCOWOŚCI SMOLARNIA.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Smolarnia udostępniony jest stale w formie elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach pod adresem: https://bip.strzeleczki.pl/7757/sporzadzenie-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-miejscowosci-smolarnia.html a także w formie tradycyjnej (papierowej) w terminie od 7 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Strzeleczkach ul Rynek 4, 47-364 Strzeleczki pok. 207 w godzinach pracy Urzędu.

UWAGI DO PROJEKTU PLANU MIEJSCOWEGO ORAZ PROGNOZY ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO MOŻNA SKŁADAĆ W TERMINIE OD 7 LIPCA 2026 R. DO 7 SIERPNIA 2026 R.

Uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Smolarnia należy składać wyłącznie na formularzu Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.strzeleczki.pl/7757/sporzadzenie-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-miejscowosci-smolarnia.html. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę zobowiązany jest podać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

SPOSÓB SKŁADANIA UWAG (DO WYBORU):

- **w postaci papierowej przekazanej osobiście** do Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach (ul Rynek 4, 47-364 Strzeleczki),

- **w postaci papierowej przekazanej pocztą** na adres: Urząd Miejski w Strzeleczkach, ul Rynek 4, 47-364 Strzeleczki,

- **na adres e-mail: um@strzeleczki.pl** w formie dokumentu elektronicznego,

- **za pomocą Elektronicznej Skrzynki Podawczej ePuap: /531413107/SkrytkaESP** w formie dokumentu elektronicznego przekazanego,

- **poprzez eDoręczenia** na adres: AE:PL-30391-75838-EBAWH-21.

FORMY KONSULTACJI SPOŁECZNYCH, Z KTÓRYCH MOGĄ SKORZYSTAĆ ZAINTERESOWANI:

• **SKŁADANIE UWAG** w terminie od 7 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r.;

• **SPOTKANIE OTWARTE, POPRZEDZONE PREZENTACJĄ PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO,** które odbędzie się w dniu 28 lipca 2026 r. o godz. 16:00 za pomocą środków porozumiewania się na odległość na platformie ClickMeeting. Link do spotkania otwartego zostaną umieszczone w dniu spotkania na stronie:https://bip.strzeleczki.pl/7757/sporzadzenie-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-miejscowosci-smolarnia.html;

• **PROWADZENIE PUNKTU KONSULTACYJNEGO:** od 7 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach Rynek 4, 47-364 Strzeleczki, pok. 207 od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-13.00, nr tel. 77 407 66 74 (wew. 119).

Jednocześnie na podstawie art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) każdy ma prawo składania uwag w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa w terminie jak wyżej. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w terminie jak wyżej.

Burmistrz Strzeleczek informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na naszej stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.strzeleczki.pl w zakładce „Planowanie przestrzenne/Procedury planistyczne - plany miejscowe w trakcie opracowania/Sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Smolarnia".

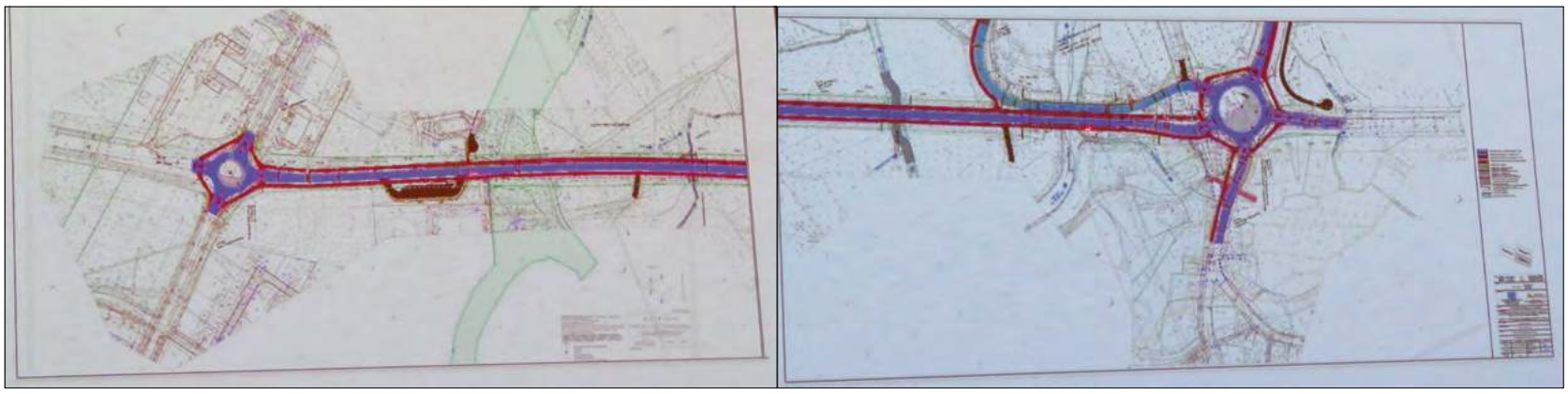
Burmistrz Strzeleczek
/-/ Marek Pietruszka

eprasa.pl b328b04bc9

GDDKiA pokazała projekt odbudowy DK45 po powodzi

Powódź z września 2024 roku zniszczyła dwa mosty i przerwała ciągłość drogi krajowej nr 45. Teraz GDDKiA pokazała, jak będzie wyglądać odbudowana trasa. W planach są nowe mosty, przebudowa skrzyżowań, ścieżki pieszo-rowerowe oraz rozwiązania, które mają lepiej chronić drogę przed skutkami kolejnych powodzi.

W Krapkowickim Domu Kultury odbyło się w środę, 1 lipca, spotkanie informacyjne poświęcone planowanej rozbudowie drogi krajowej nr 45 na odcinku od ronda DK45/DW409 w Krapkowicach (okolice McDonald's) do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 416 w rejonie Żywocic. Przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zaprezentowali mieszkańcom rozwiązania projektowe dotyczące odbudowy zniszczonej podczas ubiegłorocznej powodzi infrastruktury drogowej.



Projekt przebudowy DK45. Pierwsza wizualizacja przedstawia odcinek od ronda w rejonie McDonald's do kanału Młynówka, druga – fragment od kanału Młynówka do skrzyżowania z DW416 w rejonie Żywocic.

W spotkaniu uczestniczyli dyrektor opolskiego oddziału GDDKiA Rafał Pydych, przedstawiciel biura projektowego Piotr Gosławski oraz burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura ze swoim zastępcą Arnoldem Joszką. Omówiono zakres planowanej inwestycji, sposób skomunikowania przyległych nieruchomości oraz zmiany, jakie czekają kierowców i mieszkańców po zakończeniu prac.

Odbudowa po powodzi z 2024 roku

Jak wyjaśniał Rafał Pydych, przeprowadzone po kataklizmie analizy wykazały, że odbudowa istniejących konstrukcji nie byłaby bezpieczna.

– Doszło do podmycia fundamentów przyczółków obu mostów. Nie było możliwości uzupełnienia tych ubytków w sposób gwarantujący bezpieczne użytkowanie obiektów. Dodatkowo mosty nie spełniały już współczesnych wymagań dotyczących nośności, w tym obciążeń klasy wojskowej, a stan techniczny samej drogi był krytyczny – tłumaczył dyrektor opolskiego oddziału GDDKiA.

Badania wykazały również, że nasyp drogi utracił wymaganą nośność, co uniemożliwiało dalszą bezpieczną eksploatację trasy w kolejnych latach.

Większe mosty i droga odporna na kolejne powodzie

Projektanci uwzględnili nowe standardy obowiązujące dla inwestycji realizowanych na terenach zagrożonych powodziami. Nowe mosty będą miały znacznie większe światło niż dotychczasowe, aby zapewnić swobodniejszy przepływ wody podczas wezbrań.

– Chcemy, aby nowe obiekty oraz korona drogi były odporne na podobne zdarzenia w przyszłości. Projekt zakłada uwzględnienie wód powodziowych o prawdopodobieństwie wystąpienia raz na tysiąc lat – podkreślił Rafał Pydych.

Dodatkowo przekazano również, że droga krajowa nr 45 zostanie miejscami podniesiona, a jej nasyp będzie pełnił funkcję budowli hydrotechnicznej.

Jedną z największych zmian będzie przebudowa układu komunikacyjnego w rejonie ulicy Kozielskiej w Krapkowicach. Nowy, trójprzęsłowy most na Osobłodze będzie prowadził zarówno drogę krajową nr 45, jak i ulicę Kozielską. Zostanie ona poprowadzona wzdłuż DK45 i włączona do nowego ronda, które powstanie w ramach budowy Mostu Południowego na Odrze. Jak podkreślał dyrektor opolskiego oddziału GDDKiA, rozwiązanie to ma przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo.

– Chodzi o ograniczenie liczby skrzyżowań na odcinku jednego kilometra drogi krajowej oraz wyeliminowanie miejsca, w którym przed powodzią dochodziło do wielu kolizji i wypadków – wyjaśnił Rafał Pydych.

Zmieni się również przebieg części drogi wojewódzkiej nr 416 na wyjeździe z Żywocic. Zostanie ona nieznacznie przesunięta, aby zapewnić prawidłowe połączenie z nowym rondem i zachować wymagane odległości pomiędzy wlotami.

Zakres inwestycji wykracza daleko poza odbudowę samej jezdni. Przebudowane zostaną również chodniki oraz system odwodnienia drogi. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano budowę obustronnych ciągów pieszo-rowerowych na całym modernizowanym odcinku. Zostaną one połączone z istniejącą infrastrukturą przy rondzie w rejonie restauracji McDonald's.

Istotną zmianą będzie także odcięcie ulicy Parkowej od drogi krajowej nr 45. Pozostanie tam jedynie przejście dla pieszych i przejazd dla rowerzystów. W pobliżu zabudowy wielorodzinnej przy ul. Parkowej powstaną natomiast ekrany akustyczne.

Prace ruszą po uzyskaniu decyzji

Jeszcze w tym roku GDDKiA planuje zakończenie prac projektowych i złożenie wniosku o wydanie decyzji ZRID, czyli zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Po jej uzyskaniu będzie można rozpocząć roboty budowlane. Jeżeli procedury administracyjne przebiegną zgodnie z planem, pierwsze prace rozpoczną się w 2027 roku, a zakończenie całej inwestycji przewidziano na pierwszą połowę 2029 roku.

Realizacja zadania ma nie tylko przywrócić pełną przejezdność jednej z najważniejszych dróg w regionie po skutkach powodzi z 2024 roku, ale również poprawić bezpieczeństwo ruchu oraz zwiększyć odporność infrastruktury na podobne zdarzenia w przyszłości.

Dawid Laskowski



Pokaż nam gdzie najchętniej czytasz swój Tygodnik w okresie wakacyjnym, a my Cię nagrodzimy!

Wystarczy zrobić trzy kroki...

1) **Wziąć do ręki wakacyjny numer „Tygodnika Krapkowickiego"** (w grę wchodzą numery, które ukazały się w lipcu oraz sierpniu 2026 r.)
2) **Zrobić zdjęcie** (np. w podróży, na tle krajobrazu, bądź w miejscach gdzie najlepiej czyta Ci się naszą gazetę- w domu, na balkonie, na działce itp.)
3) **Zdjęcie przesłać na adres mailowy:** redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl



W treści maila należy podać swoje imię i nazwisko oraz telefon kontaktowy. Można również dostarczyć zdjęcie wraz ze swoimi danymi na odwrocie, osobiście do naszej redakcji: Tygodnik Krapkowicki, ul. Opolska 50/S2, 47-300 Krapkowice.
4) Zdjęcia można przesyłać/dostarczyć w każdym momencie jednak nie później niż 31 sierpnia 2026 r. W zabawie można brać udział maksimum trzy razy.
5) Dla uczestników konkursu przewidujemy upominki, których wręczenie nastąpi po wcześniejszym ustaleniu terminu spotkania.
6) Otrzymane zdjęcia będą mogły być publikowane w papierowym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego" jak również na profilach gazety w mediach społecznościowych z podaniem danych autora zdjęcia.

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

eprasa.pl b328b04bc9

Trzy dni pełne magii, rocka i ryczących silników! Za nami Dni Krapkowic 2026

Mieszkańcy Krapkowic oraz goście mają za sobą weekend pełen niezapomnianych wrażeń. Od piątku do niedzieli Plac Eichendorffa tętnił życiem, muzyką i niesamowitą energią. Tegoroczne święto miasta, którego partnerem był Bank Spółdzielczy w Krapkowicach, zapisało się na kartach historii jako jedno z najbardziej różnorodnych i widowiskowych wydarzeń ostatnich lat. Całość imprezy poprowadził niezastąpiony Donat Przybylski.









Symfoniczne wzruszenia na start

Świętowanie rozpoczęło się z wysokiego „C”. W piątkowy wieczór scena należała do muzyków, chóru oraz solistów Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera. Ponad stu artystów na scenie zafundowało publiczności spektakularny koncert muzyki filmowej. Bogate aranżacje, potęga brzmienia orkiestry symfonicznej i genialne wokale zachwyciły publiczność.

– Czegoś takiego Krapkowice jeszcze nie słyszały. Szczerze przyznam, że nie do końca byliśmy pewni tego koncertu. Jego rozmach oraz wyjątkowość stawiały wiele znaków zapytania. Jednak po pierwszych kilku minutach wiedziałem, że był to dobry pomysł. Dziękuję dyrektorowi Filharmonii za współpracę przy tym projekcie. To był naprawdę wyjątkowy wieczór – mówi Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

Młode talenty, reggae i rockowa uczta

Sobotni program zdominowały nowoczesne rytmy i prawdziwy, polski rock. Popołudnie należało do lokalnych artystów, ponieważ na scenie zaprezentowały się niesamowite wokalistki z Krapkowickiego Domu Kultury, Krapkowickiego Studia Piosenki oraz formacji VOCAL FLOW. Młode talenty udowodniły, że Krapkowice stoją muzyką.

Chwilę później scenę przejął Mesajah wraz z zespołem. Energetyczne rytmy reggae natychmiast porwały publiczność do tańca, a pozytywne wibracje opanowały cały Plac Eichendorffa.

Wisienką na torcie i absolutną gwiazdą wieczoru był jednak zespół IRA. Legendarna formacja dowiodła, że wciąż ma w sobie niesamowitą, rockową moc. Kultowe polskie przeboje śpiewały wspólnie z zespołem tysiące gardeł.

Oprócz doznań artystycznych sobota była również ważnym dniem dla spraw lokalnych. Na specjalnym stoisku gminy Krapkowice mieszkańcy mogli jako pierwsi w prosty sposób wyrobić Krapkowicką Kartę Mieszkańca.

Od tanecznego kroku do ryku zabytkowych maszyn

Trzeci dzień obchodów przyniósł zupełnie nowe emocje. Mimo lekkiego załamania pogody ten dzień również należy zapisać do udanych. Niedzielne popołudnie energetycznie otworzyły dzieciaki z formacji Funky Kids działającej przy Krapkowickim Domu Kultury. Młodzi tancerze dali pokaz niesamowitych umiejętności, zarażając wszystkich uśmiechem i pasją.

Równolegle Plac Eichendorffa zamienił się w wielkie, plenerowe muzeum motoryzacji za sprawą I Mistrzostw Traktorów Zabytkowych. Miłośnicy czterech kółek mogli podziwiać unikalne, starsze i młodsze maszyny – od rodzimych Ursusów po perełki zagranicznych marek, w tym legendarne ciągniki Porsche. Wystawa przyciągnęła prawdziwe tłumy pasjonatów i rodzin z dziećmi.

Muzyczne popołudnie uświetniła niezawodna Krapkowicka Orkiestra Dęta, a wieczorny finał należał do zespołu SMOKEY, który rozgrzał publiczność wykonaniem największych światowych coverów rockowych.

– Dni Krapkowic 2026 z pewnością zapisujemy jako udane. Tłumy mieszkańców, dobra muzyka oraz dodatkowe atrakcje w postaci chociażby tych pięknych traktorów. Pyszne jedzenie serwowane z foodtrucków i karuzela dla najmłodszych, a w tym wszystkim pogoda, która dopisała. Mam nadzieję, że nasi mieszkańcy bawili się dobrze i że już wkrótce spotkamy się na kolejnych wydarzeniach kulturalnych w naszym mieście – mówi zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Joszko.

(ks)




eprasa.pl b328b04bc9

Dokończenie ze str. 1.

KOPARKA TRAFIŁA NA CMENTARZ SPRZED 3000 LAT

W latach 70. dzieci kopały tu piłkę na zwykłym klepisku. Dziś z tej samej ziemi archeolodzy wydobywają urny z prochami zmarłych, rytualne naczynia i przedmioty sprzed około trzech tysięcy lat. Paradoks? Właśnie to nieformalne boisko mogło ocalić jedno z najcenniejszych stanowisk archeologicznych w okolicy.

To historia, która zaczęła się… sto lat temu

Na działce przy ul. Opolskiej w Choruli, gdzie ma powstać obiekt handlowo-usługowy, prowadzone są obowiązkowe badania archeologiczne. W pewnym momencie koparka zeszła o kilka centymetrów za głęboko – i ziemia zaczęła oddawać to, co leżało pod nią od trzech tysięcy lat. Nie jest to przypadkowe miejsce. Już w latach 1925–1929 niemieccy badacze odkryli tu jedną z większych nekropolii kultury łużyckiej na Śląsku. Wówczas natrafiono na 239 grobów ciałopalnych oraz liczne zabytki z różnych epok. Problem w tym, że jak przekazuje Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, dokumentacja sprzed wieku nie zachowała się w całości, dlatego nikt nie potrafił dokładnie wskazać granic stanowiska.

Teraz ziemia znów odsłoniła swoją tajemnicę.

– To jest cmentarzysko sprzed około trzech tysięcy lat z pogranicza epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Pochowani w urnach ludzie należeli do ludności tzw. kultury łużyckiej, która między innymi wzniosła słynny gród w Biskupinie. Już dziś możemy powiedzieć, że natrafiliśmy na groby z urnami po ciałopaleniu, naczynia i elementy wyposażenia zmarłych. To niezwykle ważne odkrycie – mówi Szymon Ważyński archeolog kierujący pracami.

Do tej pory odkryto około 30 kamiennych grobów. Wśród znalezisk są ceramiczne urny, rytualne naczynia oraz przedmioty składane razem ze zmarłymi.

– Do urn składano różne przedmioty, które towarzyszyły zmarłemu za życia. Jeśli był to wojownik, dokładano rytualnie zniszczone elementy jego wyposażenia – nożyki, brzytwy, groty. Celowo je deformowano, żeby nie mogły już służyć nikomu innemu. Gdybyśmy mieli przenieść ten zwyczaj w dzisiejsze czasy, pewnie dorzucalibyśmy zepsuty smartfon albo okulary – mówi z uśmiechem Szymon Ważyński.

Boisko uratowało historię

Najbardziej zaskakuje jednak coś innego. Zabytki znajdują się zaledwie kilkadziesiąt centymetrów pod powierzchnią ziemi. Dlaczego więc przez tyle lat nikt ich nie odkrył?

Odpowiedź jest zaskakująca.

Przez dziesięciolecia działka nie była uprawiana. Mieszkańcy urządzili tam nieformalne boisko. Zamiast pługa były piłkarskie mecze między sąsiadami.

– Paradoksalnie to mogło uratować te zabytki. Gdyby była tu uprawa rolna, wszystko zostałoby zaorane i bezpowrotnie zniszczone. Nikt nie dowiedziałby się, że pod ziemią kryje się tak bogate stanowisko – dodaje archeolog.



Prace archeologiczne prowadzone na terenie inwestycji obejmują dokładne odsłanianie, opisywanie i inwentaryzację kolejnych znalezisk odkrywanych w warstwach ziemi.

To właśnie brak głębokiej orki sprawił, że przez dziesięciolecia niektóre groby pozostały praktycznie nietknięte…

Nie wszystko udało się uratować

Nie wszystkie groby miały tyle szczęścia. Część stanowiska została uszkodzona podczas robót ziemnych planowanej inwestycji.

– Ciężki sprzęt zniszczył część grobów i teraz ratujemy, co tylko się da. Serce się kraje, kiedy widzimy uszkodzone obiekty. Mamy jednak nadzieję, że natrafimy na kolejne, lepiej zachowane artefakty. Wszystkie odkrycia precyzyjnie namierzamy GPS-em, dokumentujemy i zabezpieczamy – podkreśla Szymon Ważyński.

Każdy odkryty obiekt jest fotografowany, opisywany i nanoszony na mapę z wykorzystaniem systemu GPS. Ziemia z wykopów sprawdzana jest także wykrywaczami metali.

„Stanowisko Chorula 2 posiada długą tradycję badawczą bowiem odkryte zostało w roku 1925 przez niemieckich badaczy: H. Kurtza oraz B. Richthofen. Badania wykopaliskowe prowadzone w latach 1925-1929- w 1925 roku pod kierownictwem Bolka von Richthofena, a w latach 1926-1929 przez studenta prahistorii Heinricha Kurtza ujawniły wielokulturowe stanowisko z birytualnymi pochówkami m. in. jedną z większych ciałopalnych nekropolii kultury łużyckiej. W trakcie prac odkryto 239 grobów ciałopalnych a także pochówki kultury przeworskiej z rytualnie zdeformowanymi narzędziami i uzbrojeniem (nożycami, umbem, grotem oszczepu, nożem, brzytwą i zawieszką do pasa).” – dowiadujemy się z programu badań archeologicznych zaplanowanych w tej lokalizacji.



Wydobyte z ziemi naczynia i fragmenty wyposażenia grobowego dokumentowane są i zabezpieczane przez archeologów podczas prac wykopaliskowych.

- Odkryto w ich trakcie 1 neolityczny toporek kamienny, 239 grobów z V okresu epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza (okres halsztacki), pozostałości po 1 obiekcie mieszkalnym kultury przeworskiej z fazy B2 okresu wpływów rzymskich (2 poł. I w. n.e.) oraz ceramikę wczesnośredniowieczną. Większość materiałów–zabytków ruchomych z tych badań się zachowała i jest obecnie przechowywana w Muzeum w Bytomiu – przekazuje Zbigniew Bomersbach Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Problem polegał jednak na tym, że nie zachowała się pełna dokumentacja sprzed stu lat.

Jak wyjaśnia Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, właśnie dlatego „nie można precyzyjnie określić przebadanego ówcześnie obszaru stanowiska”. Innymi słowy – archeolodzy wiedzieli, że pod ziemią może kryć się jeszcze wiele, ale nikt nie potrafił wskazać dokładnie gdzie.

Teraz ziemia odpowiedziała sama.

Dlaczego sto lat temu tego nie znaleziono?

Choć teren był badany już w okresie międzywojennym, dzisiejsi archeolodzy mają do dyspozycji technologie, o których ich poprzednicy mogli tylko marzyć.

– Badacze sprzed stu lat nie dysponowali technologią, którą mamy dziś. Nie mieli wykrywaczy metali, precyzyjnych metod dokumentacji ani możliwości analizy przestrzennej. To stanowisko jest naprawdę bogate. Niestety część zabytków została zniszczona podczas obecnych prac, ale jestem przekonany, że wiele wciąż czeka pod ziemią – mówi archeolog.

Konserwator: badania były zaplanowane

Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków podkreśla, że inwestycja od początku była prowadzona na terenie znanego stanowiska archeologicznego. Jeszcze 2 kwietnia 2026 roku wydano pozwolenie na wyprzedzające badania archeologiczne, które są obowiązkowe przed rozpoczęciem robót ziemnych. Jak informuje konserwator, inwestor zgłosił rozpoczęcie robót ziemnych na 12 czerwca, a badania od początku miały towarzyszyć pracom budowlanym. Jednocześnie konserwator informuje, że badania archeologiczne prowadzone są w granicach planowanej inwestycji i właśnie na koszt inwestora.

Co dalej z budową?

Budowa formalnie nadal ma swój projekt, harmonogram i pozwolenia. W praktyce jednak zeszła na drugi plan. Najpierw muszą zakończyć się badania archeologiczne, a te – jak przyznają sami archeolodzy – mogą potrwać długo, bo każdy kolejny metr ziemi przynosi nowe znaleziska.

Dziś nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy ciężki sprzęt ponownie wróci na teren inwestycji. Wszystko zależy od tego, co jeszcze kryje się pod powierzchnią. A ta ziemia już raz pokazała, że potrafi zaskoczyć.

Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków zaznacza również, że to stanowisko nie jest wpisane do rejestru zabytków, a jego dokładny zasięg do dziś pozostaje nieznany. Właśnie obecne badania mają pomóc wyznaczyć jego rzeczywiste granice. Oznacza to, że obecne wykopaliska mogą dopiero pokazać, jak rozległa była pradawna nekropolia. A historia Choruli może być znacznie bogatsza, niż sądzono jeszcze kilka miesięcy temu.

Bo pod miejscem, gdzie przez lata odbijano piłkę, od trzech tysięcy lat spoczywali dawni mieszkańcy tej ziemi. I wiele wskazuje na to, że ziemia nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

Dominika Bassek,
fot. Dominika Bassek, ArcheOptics

Żmija w budynku

Do nietypowej interwencji doszło 26 czerwca w Brożcu. O godzinie 17.05 wpłynęło zgłoszenie, że w jednym z budynków gospodarczych pojawił się wąż. Na miejsce natychmiast zadysponowano zastęp OSP Brożec w sile sześciu strażaków.

Po przybyciu na miejsce druhowie potwierdzili, że nieproszonym gościem jest żmija. Gad mierzył około 50 centymetrów. Strażacy ostrożnie złapali węża do worka, a następnie przenieśli go do lasu, z dala od zabudowań. Akcja trwała do godziny 17.41. Nikomu nic się nie stało.

(mim)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

eprasa.pl b328b04bc9

Radni udzielili burmistrzowi absolutorium i wotum zaufania

Podczas sesji absolutoryjnej, która odbyła się 16 czerwca w siedzibie magistratu, radni Rady Miejskiej w Gogolinie podsumowali działalność samorządu za 2025 rok. Efektem debaty było udzielenie burmistrzowi Krzysztofowi Reinertowi wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu. To wyraz uznania dla intensywnej i owocnej pracy na rzecz mieszkańców.

Miniony rok był dla gminy czasem wytężonej pracy – zarówno pod względem dużych inwestycji, jak i mniejszych zadań, które stanowiły odpowiedź na konkretne potrzeby i oczekiwania lokalnej społeczności. W tym czasie zrealizowano szereg kluczowych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Wśród nich znalazły się m.in. przebudowa rowu melioracyjnego A-3 w Gogolinie, przebudowa Alei Przyjaciół Dübendorf oraz rozbudowa ulicy Kościelnej w Gogolinie. Powstała także nowa strefa aktywności gospodarczej, która ma przyciągnąć inwestorów i stworzyć nowe miejsca pracy. Dużym wydarzeniem było również ukończenie przebudowy basenu zewnętrznego w mieście Karolinki i Karlika. O wszystkich tych zadaniach informowaliśmy regularnie na łamach „Tygodnika Krapkowickiego".



Nie zabrakło kwiatów i gratulacji.

Oświata, kultura i infrastruktura społeczna

Samorząd nie zapomniał także o innych obszarach życia społecznego. Sporo środków przeznaczono na rozwój lokalnej oświaty oraz kultury, które są filarami budowania tożsamości i integracji mieszkańców. Znaczące nakłady poczyniono również na rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej oraz na usługi społeczne, które odpowiadają na codzienne potrzeby seniorów, rodzin i osób wymagających wsparcia.

Radni chwalą, burmistrz dziękuje

Podczas sesji radni nie szczędzili pochwał dla burmistrza, podkreślając przede wszystkim to, że lokalny samorząd inwestycjami stoi. Doceniono zarówno odwagę w podejmowaniu dużych przedsięwzięć, jak i dbałość o realizację drobniejszych, ale równie ważnych dla mieszkańców zadań.

Udzielone absolutorium i wotum zaufania to potwierdzenie, że gmina Gogolin konsekwentnie zmierza w dobrym kierunku, a środki publiczne są wydatkowane w sposób przemyślany i odpowiedzialny. Dla burmistrza i całego samorządowego zespołu to zobowiązanie do dalszej równie intensywnej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

Michał Mandola, fot. gmina Gogolin

Jubilaci z medalami

W gminie Gogolin kontynuowany jest nowy zwyczaj odwiedzania małżeństw, które przeżyły razem pół wieku. Tym razem zastępca burmistrza Gogolina Piotr Giecewicz wręczył medale za długoletnie pożycie małżeńskie kolejnym dostojnym jubilatom.



Odznaka została także przekazana Annie i Janowi Janoszkom z Zakrzowa.



Medale trafiły do Państwa Urszuli i Maksymiliana Szwedów z Gogolina.

Przedstawiciel samorządu odwiedził państwo Urszulę i Maksymiliana Szwedów z Gogolina oraz Annę i Jana Janoszków z Zakrzowa. Podczas spotkań nie zabrakło życzeń oraz miłych rozmów. Władze gminy doceniły w ten sposób wierność, wzajemny szacunek i wspólne budowanie rodzinnej atmosfery.

To kolejni jubilaci, których samorządowcy odwiedzili w tym roku, kontynuując tradycję osobistego składania gratulacji.

(mim), fot. gmina Gogolin

Blisko 300 gości na zabawie

W czwartek 2 lipca odbył się Piknik Klubów Aktywności, który zgromadził mieszkańców gminy Gogolin oraz gości z partnerskiej gminy Łodygowice. To był czas integracji, ale i wspólnej zabawy.



Wszystko zakończyło się wspólną zabawą nad Jeziorem Srebrnym w Januszkowicach.

Dzień rozpoczął się w Centrum Usług Społecznych, gdzie w imieniu burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta gości powitali zastępca burmistrza Piotr Giecewicz, przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Mróz oraz dyrektor CUS-u Marek Korniak. Delegacji z Łodygowic przewodniczył wójt Tadeusz Karolini, któremu towarzyszyła dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Łodygowicach Anna Maślanka.

Następnie grupa udała się do Kamienia Śląskiego, gdzie zwiedzono najpiękniejsze zabytki gminy Gogolin. Kulminacyjnym punktem dnia był piknik nad Jeziorem Srebrnym w Januszkowicach, w którym uczestniczyło aż 270 osób. Nie zabrakło poczęstunku, dobrej zabawy, integracji oraz tańców. Wydarzenie było doskonałą okazją do wymiany doświadczeń i umacniania partnerskich relacji między gminami.

(mim), fot. Centrum Usług Społecznych

Dożynki tuż-tuż

Tegoroczne dożynki gminne odbędą się w Gogolinie, zaś ich gospodarzem będzie dzielnica Strzebniów. Wydarzenie zaplanowano na niedzielę 6 września. To coroczne święto plonów, które od lat gromadzi mieszkańców całej okolicy.

Tradycyjnie obchody rozpoczną się mszą dziękczynną w intencji rolników. W programie na pewno nie zabraknie korowodu dożynkowego, występów artystycznych oraz licznych atrakcji. Szczegółowy program dożynek podamy w późniejszym terminie.

(mim)

eprasa.pl b328b04bc9

Zmarła Barbara Mocia - nauczycielka z Gogolina, która wychowywała pokolenia uczniów

Smutna wiadomość dotarła do mieszkańców Gogolina i całej szkolnej społeczności. W piątek 3 lipca zmarła Barbara Mocia, mieszkanka Otmętu, która przez wiele lat była związana z oświatą w gminie Gogolin. Miała 58 lat.



Barbara Mocia cieszyła się opinią nauczycielki niezwykle zaangażowanej i oddanej swojej pracy.

Jako nauczycielka religii i przyrody oraz wychowawczyni pracowała w Publicznej Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Gogolinie, a także w Publicznym Przedszkolu nr 3 w Gogolinie. Dla wielu dzieci była jedną z pierwszych osób, które rozbudzały ciekawość świata, uczyły szacunku do drugiego człowieka i pomagały stawiać pierwsze kroki na edukacyjnej drodze.

Barbara Mocia cieszyła się opinią nauczycielki niezwykle zaangażowanej i oddanej swojej pracy. Współpracownicy podkreślają jej profesjonalizm, spokój oraz wyjątkową umiejętność budowania relacji z dziećmi. Była osobą pełną empatii, cierpliwości i serdeczności. Potrafiła dostrzec potrzeby każdego ucznia, wspierać w trudnych chwilach i motywować do rozwoju. Wielu jej wychowanków do dziś wspomina ją jako nauczycielkę, która potrafiła nie tylko przekazywać wiedzę, ale również wychowywać i inspirować.

Różaniec za zmarłą odbędzie się we wtorek 7 lipca o godz. 17.15 oraz 8 lipca o godz. 13.30 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Otmęcie.

Msza pogrzebowa zostanie odprawiona 8 lipca o godz. 14.00 w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Otmęcie. Ceremonia pożegnania odbędzie się po mszy św. na cmentarzu parafialnym w Otmęcie. Rodzinie i bliskim składamy najszczersze wyrazy współczucia.

Michał Mandola, fot. gmina Gogolin

Rodzinny piknik i mnóstwo zabawy

W sobotę 27 czerwca przy Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Chorulii odbył się rodzinny piknik pod chmurką. Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców, którzy skorzystali z przygotowanych atrakcji.



Organizatorzy zadbali o to, aby każdy znalazł coś dla siebie.

Organizatorzy zadbali o to, by nikt podczas imprezy się nie nudził. Na gości czekały dmuchańce, gry i zabawy dla najmłodszych oraz poczęstunek (darmowa wata, lody, lemoniada, ciasta smaczny bigos i kiełbaski z grilla. Pogoda dopisała, co sprzyjało wspólnej zabawie na świeżym powietrzu. Dzieci bawiły się znakomicie, a na miejscu panowała rodzinna atmosfera.

Organizatorami imprezy byli: sołectwo Chorula, Rada Sołecka i KGW Chorulanki. Zadanie było współfinansowane z budżetu gminy Gogolin.

(mim), fot. Joanna Bassek

Młodzi muzycy pokazali, na co ich stać

W niedzielne popołudnie 28 czerwca odbył się kolejny „Koncert na wodzie" w Kamieniu Śląskim. Tym razem jednak, ze względu na panujące ekstremalnie wysokie temperatury, wydarzenie przeniesiono do kościoła parafialnego pw. św. Jacka.



Przed publicznością wystąpiła Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta pod batutą Rafała Jilga.

Mimo zmiany lokalizacji koncert zachował swój wyjątkowy charakter. Wykonawcą była Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta pod batutą Rafała Jilga. Młodzi muzycy zachwycili publiczność wysokim poziomem artystycznym, bogatym repertuarem oraz ogromnym zaangażowaniem. Artyści zostali nagrodzeni długimi i gorącymi brawami.

Patronat medialny nad „Koncertami na wodzie" sprawuje „Tygodnik Krapkowicki".

(mim), fot. sołectwo Kamień Śląski

Muzyka połączyła dwa narody

Ponad 120 artystów, wśród nich zespoły i chóry z powiatu krapkowickiego, wystąpiło podczas jubileuszowego koncertu z okazji 35. rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie między Polską a Niemcami. Wydarzenie odbyło się 30 czerwca w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu.



Muzyka stała się językiem porozumienia – koncert połączył tradycję, kulturę i artystów z całego regionu.

Na scenie wystąpiły orkiestry dęte, chóry, zespoły i soliści związani z mniejszością niemiecką. Publiczność usłyszała m.in. Barbarę Weinkopf, Svena Solischa, Oskara Koziołka-Goetza i Marcela Bicha. Towarzyszyła im Bialska Orkiestra Dęta i Orkiestra Dęta Pokrzywnica pod batutą Andrzeja Weinkopfa oraz chóry: Krappitzer Chor, Heimatklang z Kłodnicy, Chór Glogovia, Brosci Chorus, Kupskie Echo prowadzone przez Oskara Koziołka-Goetza.

Koncert miał nie tylko artystyczny, ale również symboliczny wymiar. Patronował mu marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, który podkreślał znaczenie współpracy polsko-niemieckiej i budowania dobrych relacji między sąsiadami.

– Niemcy są naszymi przyjaciółmi. Trzeba to mówić szczególnie dziś, kiedy świat staje się coraz bardziej podzielony. Nie ma bezpiecznej Polski bez bezpiecznych Niemiec i nie ma bezpiecznych Niemiec bez bezpiecznej Polski – mówił marszałek Sejmu.

W wydarzeniu uczestniczyła także wiceprzewodnicząca Bundestagu Andrea Lindholz, która zwróciła uwagę, że pojednanie wymaga codziennego zaangażowania, a kultura i muzyka pozostają jednymi z najlepszych narzędzi budowania porozumienia.

– Muzyka nie zna granic i nie potrzebuje tłumaczenia. Tworzy przestrzeń do spotkania ludzi tam, gdzie czasem brakuje słów. Traktat z 1991 roku był obietnicą pojednania, wzajemnego szacunku i wspólnej europejskiej przyszłości. To właśnie mniejszość niemiecka w Polsce jest jednym z najważniejszych budowniczych tych mostów – podkreśliła.

– Wszyscy, którzy dziś są na tej sali, są żywym dowodem na to, że Traktat Polsko-Niemiecki funkcjonuje każdego dnia dzięki pracy ludzi zaangażowanych w działalność DFK i organizacji mniejszości niemieckiej – podkreślił Rafał Bartek, przewodniczący VDG, TSKN oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego.

Owacjami na stojąco publiczność podziękowała artystom za koncert, który pokazał, że muzyka potrafi skutecznie łączyć ludzi ponad granicami i historią.

Dominika Bassek





eprasa.pl b328b04bc9

Trzy mosty do remontu

Władze gminy Strzeleczki zrobiły kolejny krok w kierunku poprawy lokalnej infrastruktury. W ubiegłym tygodniu podpisano umowę na realizację zadania pn. „Modernizacja obiektów mostowych nad rzeką Biała w miejscowości Strzeleczki - postępowanie II". Inwestycja obejmie trzy przeprawy, które zyskają nowy wygląd i przede wszystkim - wyższy poziom bezpieczeństwa.



- Każda taka inwestycja to kolejny krok w stronę bezpieczniejszej i bardziej nowoczesnej gminy – podkreśla Marek Pietruszka.

Wykonawcą prac została firma ze Świętej Katarzyny, która ma doświadczenie w realizacji podobnych przedsięwzięć. Termin zakończenia inwestycji to 6 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Zakres prac jest szeroki i obejmuje wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne. W ramach modernizacji wykonawca przeprowadzi remont pomostów i przyczółków, które są podstawą stabilności każdej przeprawy. Powstaną nowe chodniki z barierami, co znacznie poprawi komfort i bezpieczeństwo pieszych.

Na jezdniach zostaną ułożone nowe nawierzchnie, a konstrukcje mostów zostaną zabezpieczone przed korozją, co przedłuży ich żywotność na długie lata. Dodatkowo zamontowane zostaną nowe bariery ochronne, a teren wokół obiektów zostanie uporządkowany i zagospodarowany.

– Choć mosty zachowają swoje dotychczasowe parametry, po modernizacji będą bezpieczniejsze, trwalsze i bardziej komfortowe dla kierowców, pieszych i wszystkich użytkowników – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Wartość umowy wynosi 650 013,73 zł, a całość inwestycji zostanie sfinansowana z budżetu gminy Strzeleczki. To dowód na to, że samorząd konsekwentnie inwestuje w poprawę stanu technicznego lokalnych dróg i obiektów inżynieryjnych, które służą mieszkańcom na co dzień.

– Każda taka inwestycja to kolejny krok w stronę bezpieczniejszej i bardziej nowoczesnej gminy – podsumowuje burmistrz. – Trzymamy kciuki za sprawny przebieg prac i już nie możemy się doczekać efektów.

Modernizacja mostów nad Białą to ważne zadanie, które po zakończeniu prac znacząco podniesie standard podróżowania przez Strzeleczki, a także wpłynie na estetykę i funkcjonalność przestrzeni publicznej w centrum gminy.

(mim),
fot. gmina Strzeleczki

To był rok inwestycji i przygotowań. Rada doceniła burmistrza

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach, która odbyła się w czwartek 25 czerwca, burmistrz Marek Pietruszka otrzymał od radnych wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok. Głosowanie poprzedziła debata nad raportem o stanie gminy, który szczegółowo i profesjonalnie przedstawił sekretarz gminy Łukasz Borsuk.

Za udzieleniem wotum zaufania opowiedziało się 11 radnych, jeden wstrzymał się od głosu, a trzech było nieobecnych. Podobnie wyglądało głosowanie nad absolutorium – 11 głosów za, jeden wstrzymujący i trzech nieobecnych. Wynik ten potwierdza uznanie dla działań burmistrza i całego samorządu w minionym roku.

Drogi, kanalizacja i oświetlenie - inwestycje widoczne dla mieszkańców

W swoim wystąpieniu sekretarz gminy przedstawił szeroki przegląd inwestycji i działań zrealizowanych w 2025 roku. Wśród nich znalazły się m.in. dokończenie remontu dróg gminnych – ulicy Osiedle w Strzeleczkach oraz ulicy Kościelnej w Komornikach – oraz inwestycje związane z poprawą cyberbezpieczeństwa samorządu.

Rok 2025 był w dużej mierze czasem przygotowań do kolejnych przedsięwzięć. Złożono wnioski o dofinansowanie rewitalizacji parku w Dobrej na kwotę 5,5 miliona złotych oraz powstania placu zabaw przy ulicy Osiedle w Strzeleczkach, który – jak podkreślano – powinien być dobrze wyposażony i odpowiedzieć na oczekiwania mieszkańców.

Mówiono również o przebudowie drogi gruntowej w Ścigowie. Planowano na ten cel 2 miliony złotych, jednak po przetargu koszt okazał się ponad połowę niższy, a dodatkowo udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości pół miliona złotych. To przykład efektywnego gospodarowania środkami publicznymi.



Poparcie radnych dla burmistrza Marka Pietruszki to nie tylko ocena minionego roku, ale przede wszystkim wyraz zaufania dla dalszych działań.

Fundusz sołecki i oszczędności na oświetleniu

Sekretarz Borsuk odniósł się również do funduszu sołeckiego, z którego mieszkańcy realizują własne pomysły na rozwój swoich miejscowości. Wskazał też na znaczącą poprawę w zakresie oświetlenia gminnego – dzięki przeprowadzonej inwestycji wydatki na ten cel znacząco spadły, a w planach jest jeszcze dodawanie nowych punktów świetlnych.

Lokalny transport zbiorowy coraz chętniej wykorzystywany

W 2025 roku uruchomiono lokalny transport zbiorowy, który funkcjonuje w ramach trzech linii wewnętrznych obsługiwanych przez busy oraz autobusy szkolne. Godziny kursów dostosowano do potrzeb osób starszych, a w 2026 roku sieć została rozwinięta – z każdej miejscowości można dojechać do Strzeleczek. Dodatkowo uruchomiono komercyjny kurs do Krapkowic, który łączy się z dofinansowanymi połączeniami na terenie gminy. Mieszkańcy coraz chętniej korzystają z tej formy transportu.

Oświata największym wydatkiem gminy

Rok 2025 przyniósł także reorganizację oświaty – przekształcenie placówek w zespoły szkolno-przedszkolne. To istotna zmiana, o której informowaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". Łącznie na oświatę z budżetu gminy przeznaczono 22 miliony złotych, z czego 14 milionów na same szkoły. To największy koszt, jaki ponosi samorząd.

Nie zabrakło również podsumowania działalności Gminnego Ośrodka Kultury, Gminnej Biblioteki Publicznej oraz służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców. Co ważne, radni nie zgłosili uwag do przedstawionego raportu.

Podziękowania i plany na przyszłość

Przewodniczący rady Włodzimierz Wolny, dziękując burmistrzowi i współpracownikom, podkreślił, że przed gminą wiele inwestycji, a rozwój jest widoczny w wielu obszarach. Jego słowa spotkały się z oklaskami zgromadzonych.

Z kolei burmistrz Marek Pietruszka, dziękując za zaufanie, wskazał, że sukces gminy to efekt pracy całego zespołu.

– Dane o stanie gminy to nie są puste liczby – mówił włodarz. - One biorą się z konkretnych inwestycji, ale żeby je zrealizować, potrzeba całego sztabu ludzi.

Marek Pietruszka podziękował sekretarzowi, skarbnikowi, kierownikom, pracownikom urzędu, jednostkom kultury i OPS-owi.

– To cały sztab ludzi, a bez was nie dałbym rady – dodał, dziękując również za pozytywną energię.

Słowa uznania popłynęły także pod adresem radnych.

– Konsensus buduje i to jest dobre – podsumował burmistrz, wyrażając nadzieję na dalszą owocną współpracę na rzecz mieszkańców gminy Strzeleczki.

Poparcie radnych dla burmistrza Marka Pietruszki to nie tylko ocena minionego roku, ale przede wszystkim wyraz zaufania dla dalszych działań. Gmina Strzeleczki konsekwentnie się rozwija – modernizuje drogi, rozbudowuje infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, inwestuje w oświetlenie i transport publiczny, a także przygotowuje kolejne projekty, które odpowiedzą na potrzeby mieszkańców. Prezentowany przez sekretarza Łukasza Borsuka raport pokazał, że rok 2025 był czasem solidnej pracy i dobrych przygotowań do przyszłych inwestycji. Dzięki zaangażowaniu całego samorządowego zespołu oraz konstruktywnej współpracy z radnymi, gmina może patrzeć w przyszłość z optymizmem, a przyznane absolutorium jest tego najlepszym potwierdzeniem.

Michał Mandola,
fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl b328b04bc9

TYGODNIK Krapkowicki

WOJEWÓDZKIE OBCHODY ŚWIĘTA POLICJI

KRAPKOWICE
14 LIPCA 2026 ROKU



BEZPIECZNI W SERCU OPOLSZCZYZNY
GODZ. 13:00 - 18:30 PLENEROWE ŚWIĘTOWANIE

Teren przy Marinie w Krapkowicach,
ul. Przybrzeżna 10

- Pokaz umiejętności psów służbowych Policji
- Prezentacja Policji Konnej
- Pokazy sprzętu i pojazdów policyjnych
- Laboratorium kryminalistyczne
- Robot policyjny
- Pokaz sprzętu na wodzie
- Pokazy udzielania pierwszej pomocy
- Stoisko profilaktyczne „Koło Fortuny"
- Stoisko doborowe „Dołącz do nas"
- Symulatory dachowania i zderzenia
- Gry, zabawy i inne atrakcje dla dzieci
- **Program artystyczny przygotowany przez artystów z Powiatu Krapkowickiego**
- **Godzina 17.30 – koncert gwiazdy wieczoru – Natalii Zastępy z zespołem**

GŁÓWNA UROCZYSTOŚĆ
GODZ. 11:00

Plac za Zespołem Szkół im. Piastów Opolskich w Krapkowicach (Zamek), ulica Przybrzeżna.

- **Uroczysty apel połączony z nadaniem sztandaru** Komendzie Powiatowej Policji w Krapkowicach

PATRONAT HONOROWY KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI

PARTNERZY: POLICJA, POLICJA

PATRONAT: Wojewoda Opolski Monika Jurek; Marszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza; Starosta Krapkowicki Maciej Sonik

WSPÓŁORGANIZATORZY: Gmina Krapkowice; Gmina Gogolin; Gmina Strzeleczki; Gmina Walce; Gmina Zdzieszowice

KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W KRAPKOWICACH
mł.insp. Krzysztof Kociuga

STAROSTA KRAPKOWICKI
Maciej Sonik

Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura,
Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka, Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel,
Wójt Walec Rafał Miczka

serdecznie zapraszają na piknik:

BEZPIECZNI W SERCU OPOLSZCZYZNY

połączony z **nadaniem sztandaru** Komendzie Powiatowej Policji w Krapkowicach

14 LIPCA | GODZ. 13:00-18:30 | TEREN PRZY MARINIE W KRAPKOWICACH
ul. Przybrzeżna 10



PROGRAM:

- **Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.**
- **Program w wykonaniu artystów z Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach:** Milena i Helena Pawliczek.
- **Program w wykonaniu artystów z Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach:** Dziecięcy Zespół Taneczny „Przecinek", Zespół Folklorystyczny „Walczanki", „Zespół Taneczny Exite Elite", artyści ze Studia Wokalnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach: Maja Arndt, Martyna Gawron, Jakub Lech, Anna Marks, Julia Skiba.
- **Program w wykonaniu artystów z Krapkowickiego Domu Kultury:** Krapkowickie Studio Piosenki pod kierownictwem Grażyny Mierzwy: Karolina Młynarczyk, Laura Wosczyna wokalistki ze Studia Piosenki Vocal Flow prowadzonego przez Edytę Kręgiel – Morawiec: Nela Brzóska, Aurelia Wójcik
- **Program w wykonaniu artystów z Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie:** HIP-HOP WTR pod kierownictwem Karoliny Koniecznej, Mażoretki ArriVa pod kierownictwem Ewy Wiory i Sandry Mientus
- **Program w wykonaniu artystów z MGOKSiR w Zdzieszowicach:** Mażoretki

GODZINA 17.30 GWIAZDA WIECZORU

NATALIA ZASTĘPA
Z ZESPOŁEM

- **Prowadzenie:** Dominika Bassek

ATRAKCJE DODATKOWE

Pokaz umiejętności psów służbowych Policji, pokazy sprzętu i pojazdów policyjnych, laboratorium kryminalistyczne, robot policyjny, pokaz sprzętu na wodzie, stoisko profilaktyczne „Koło Fortuny", stoisko doborowe „Dołącz do nas", symulatory dachowania i zderzenia, gry, zabawy, bezpłatne dmuchańce i inne atrakcje dla dzieci oraz regionalne przysmaki.

PREZENTACJA POLICJI KONNEJ | MIASTECZKO RUCHU DROGOWEGO | POKAZY POLICYJNYCH ŁODZI I SKUTERÓW

PARTNERZY: POLICJA, POLICJA

Powiat Krapkowicki; Gmina Krapkowice; Gmina Gogolin; Gmina Strzeleczki; Gmina Walce; Gmina Zdzieszowice

eprasa.pl b328b04bc9

Dzieci gotowały, a reszta smakowała

Siedem drużyn, gorące kotły, jeszcze gorętsza pogoda i mnóstwo rodzinnej zabawy. Pierwsza edycja „Bitwy o Smaki Junior" w Grocholubiu okazała się strzałem w dziesiątkę. Młodzi kucharze zachwycili jury, a mieszkańcy pokazali, że wspólne gotowanie najlepiej smakuje właśnie w plenerze.

Boisko sportowe w Grocholubiu było rozgrzane podczas pierwszej edycji „Bitwy o Smaki Junior". W sobotę, 27 czerwca, odbyło się wydarzenie, które połączyło kulinarną rywalizację, rodzinny piknik i wieczorną zabawę przy muzyce.

Największą atrakcją była rywalizacja młodych kucharzy reprezentujących siedem sołectw gminy Walce. Do wspólnego gotowania stanęły drużyny ze Straduni, Brożca, Grocholubia, Walec (dwie drużyny), Dobieszowic i Kromołowa. Każdy zespół tworzyło troje dzieci wraz z opiekunem.



Organizatorzy zadbali o to, by nikt nie wyszedł z imprezy głodny.

Punktualnie o godz. 16 rozpoczęło się gotowanie. W kotłach powstawały m.in. zupa pomidorowa, ogórkowa, zacierana oraz chłodnik. Liczyły się nie tylko smak i aromat, ale również współpraca, pomysłowość oraz dobra organizacja pracy.

Emocji nie brakowało również poza stanowiskami kucharskimi. Tego dnia temperatury przypominały afrykańskie upały.

– Było naprawdę gorąco, można powiedzieć, że niemal jak w Afryce. Na szczęście druhowie strażacy przygotowali kurtyny wodne i zraszacze, dzięki którym uczestnicy mogli się schłodzić – mówiła sołtys Grocholubia Maria Kubis.

Organizatorzy zadbali także o wszystkich odwiedzających. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Grocholubiu częstowały gości tradycyjną, domową grochówką, a dla najmłodszych przygotowano animacje, konkursy oraz bezpłatne dmuchańce.

Po degustacji przygotowanych potraw jury stanęło przed wyjątkowo trudnym zadaniem. Ostatecznie postanowiono nagrodzić wszystkich uczestników.

Każda z drużyn otrzymała pierwsze miejsce, a młodzi kucharze zostali docenieni za smak przygotowanych zup, kreatywność, ogromne zaangażowanie i odwagę, z jaką zmierzyli się z kulinarnym wyzwaniem. Jak zgodnie podkreślali jurorzy, wszystkie potrawy smakowały znakomicie.

Wieczorem wydarzenie przeniosło się na scenę. Przed publicznością wystąpiła Karolina Trela, a po koncercie mieszkańcy bawili się podczas wspólnej zabawy tanecznej.

Pierwsza edycja „Bitwy o Smaki Junior" pokazała, że wspólne gotowanie może być doskonałą okazją do integracji mieszkańców. Zaangażowanie najmłodszych i atmosfera panująca w Grocholubiu sprawiają, że wydarzenie ma szansę na stałe wpisać się do kalendarza imprez gminy Walce.

Dominika Bassek, fot. Dawid Laskowski

Stradunia bawiła się dwa dni

Turnieje, strażackie atrakcje, dmuchańce i taneczna zabawa pod gwiazdami. Tak mieszkańcy świętowali tegoroczne Dni Straduni na Sportowo.

Za mieszkańcami Straduni dwa dni pełne sportowych emocji, rodzinnej integracji i świetnej zabawy. Tegoroczne Dni Straduni na Sportowo przyciągnęły do Parku Wiejskiego Tanzdila wielu mieszkańców oraz gości, którzy wspólnie świętowali podczas jednego z największych wydarzeń w miejscowości.

Piątkowy wieczór upłynął pod znakiem rywalizacji. Uczestnicy zmierzyli się w turniejach darta oraz skata o Puchar Wójta Gminy Walce, pokazując sportowego ducha i dostarczając kibicom wielu emocji.

Sobota należała przede wszystkim do rodzin. Na najmłodszych czekały animacje, dmuchańce i liczne atrakcje przygotowane przez strażaków, które podczas upalnej pogody okazały się prawdziwym hitem. Nie zabrakło także pokazów tanecznych oraz wspólnej zabawy dla całych rodzin.

Wieczorem park zamienił się w plenerowy parkiet. O muzyczną oprawę zadbał zespół Kampa's Music Show, który porwał uczestników do tańca. Doskonała atmosfera sprawiła, że zabawa trwała niemal do białego rana.

Organizatorzy dziękują wszystkim mieszkańcom, partnerom, sponsorom oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia.

(laba), fot. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia



Dni Straduni stały się świętem integrującym lokalną społeczność i pokazały, że w Straduni nie brakuje energii do wspólnego spędzania czasu.

Do Brożca zjadą setki zabytkowych pojazdów

Jeszcze cztery lata temu było ich zaledwie czterech. Dziś klub Simson Bande organizuje jedno z największych wydarzeń motoryzacyjnych w regionie. Już 11 lipca Brożec zamieni się w stolicę zabytkowej motoryzacji. Organizatorzy spodziewają się ponad 300 pojazdów z Polski, Czech i Niemiec, a na dzieci czeka wyjątkowa nagroda - własnoręcznie odrestaurowany motorower Komar.

Miłośnicy klasycznych motocykli, motorowerów, samochodów i ciągników już odliczają dni do IV Zlotu Pojazdów Zabytkowych w Brożcu. Wydarzenie, organizowane przez klub Simson Bande, z każdą edycją przyciąga coraz większą liczbę uczestników. W tym roku organizatorzy liczą na rekordową frekwencję – do Brożca może przyjechać nawet ponad 300 zabytkowych pojazdów oraz goście z Polski, Czech i Niemiec.

Największą niespodzianką tegorocznej edycji będzie wyjątkowa nagroda przygotowana z myślą o najmłodszych. Członkowie Simson Bande własnoręcznie odrestaurowali zabytkowy motorower Komar, który trafi do zwycięzcy dziecięcej klasyfikacji. Aby powalczyć o nagrodę, wystarczy mieć mniej niż 15 lat i przyjechać na zlot razem z rodziną – własnym zabytkowym pojazdem lub jako pasażer samochodu, motocykla czy ciągnika. Na uczestników przygotowano siedem konkurencji sprawnościowych i tematycznych. Będą quizy o motoryzacji i czasach PRL, zadania zręcznościowe, strzelanie z wiatrówek oraz praktyczne konkurencje na motorowerach. Rywalizacja czeka również dorosłych. Organizatorzy przygotowali 50 pucharów, w tym wiele wykonanych własnoręcznie, a także liczne nagrody warsztatowe i narzędziowe.

Zlot odbędzie się 11 lipca w Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Brożcu. Rejestracja uczestników rozpocznie się o godz. 9.00. Przed południem rozegrane zostaną pierwsze konkurencje, następnie zaplanowano wspólny obiad oraz widowiskowy przejazd korowodu zabytkowych pojazdów przez okoliczne miejscowości. Po powrocie uczestnicy dokończą rywalizację, a około godziny 15.00 rozpocznie się ceremonia wręczenia nagród.

– Chcemy pokazać dzieciom, że motoryzacja zabytkowa może być wspaniałą przygodą. Uczy cierpliwości, odpowiedzialności, samodyscypliny i daje ogromną satysfakcję. Mamy nadzieję, że dzięki takim wydarzeniom uda się zaszczepić tę pasję kolejnym pokoleniom – podkreślają organizatorzy.

Na IV Zlot Pojazdów Zabytkowych zapraszają prezesi klubu Simson Bande – Joachim Lakota i Dariusz Torka wraz z całym zespołem organizacyjnym. Wszystko wskazuje na to, że tegoroczna edycja będzie największą w historii wydarzenia i ponownie przyciągnie do Brożca setki miłośników klasycznej motoryzacji z całego regionu.

Dominika Bassek

eprasa.pl b328b04bc9

Partnerstwo, które łączy ludzi ponad granicami

Przez całe dwa dni Walce tętniły muzyką, śmiechem i spotkaniami mieszkańców z obu stron polsko-czeskiej granicy. Dni Partnerstwa 2026 pokazały, że wspólna kultura i dobra zabawa skutecznie łączą ludzi, niezależnie od tego, po której stronie granicy mieszkają.





Dni Partnerstwa Gminy Walce po raz kolejny stały się okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale również do umacniania międzynarodowych relacji. W wydarzeniu uczestniczyły delegacje z partnerskich samorządów, które od lat współpracują z gminą Walce.

Niedzielne wydarzenie, zorganizowane przez Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach oraz gminę Walce w ramach projektu „Wspólne życie bez granic – Wspólny Śląsk", współfinansowanego z programu Interreg Czechy–Polska, przyciągnęło licznych mieszkańców regionu oraz gości z Czech.

Program przygotowano tak, aby każdy znalazł coś dla siebie. Muzyczną część wydarzenia rozpoczęła Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta pod batutą Rafała Jilga, prezentując repertuar pełen energii i młodzieńczej pasji.

Duże zainteresowanie wzbudził również koncert Elvis Presley Revival Band z Czech. Publiczność z entuzjazmem przyjęła największe przeboje króla rock and rolla, śpiewając razem z wykonawcami takie utwory jak Can't Help Falling in Love czy Suspicious Minds.



Nie zabrakło także śląskiego humoru. Na scenie pojawił się Krzysztof Hanke, znany z Kabaretu Rak, który przez ponad godzinę bawił publiczność opowieściami i piosenkami o codziennym życiu i śląskich realiach.

Międzynarodowy charakter wydarzenia podkreślił występ Ludovíta Kašuby i Martiny Kreibich, którzy przyciągnęli fanów nawet z Krakowa. Wieczorem scenę przejął Paweł Gołecki, którego koncert porwał publiczność do wspólnego śpiewania i tańca. Na scenie wystąpił z nim także kilkuletni Mateusz, który zna teksty wszystkich jego piosenek. Spontanicznie do występu dołączyła także Karolina Trela.



Finałem Dni Partnerstwa był koncert Darii Marx. Gwiazda młodego pokolenia polskiej sceny muzycznej zakończyła wydarzenie dynamicznym występem zamykając kilkugodzinne święto muzyki mocnym akcentem.

Nad sprawnym przebiegiem wydarzenia czuwała z charakterystyczną energią i charyzmą nasza redakcyjna koleżanka, Dominika Bassek, która poprowadziła partnerskie święto.

– Największą satysfakcję daje widok mieszkańców, którzy licznie uczestniczą w naszych wydarzeniach i dobrze się na nich czują. Właśnie dla takich chwil organizujemy Dni Partnerstwa. Dziękuję wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do sukcesu tegorocznej edycji – mówi Rafał Magosz, dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach.

Wspólna muzyka, rozmowy i spotkania po raz kolejny udowodniły, że partnerstwo nie kończy się na podpisanych dokumentach – najlepiej widać je właśnie podczas takich wydarzeń.









Interreg
Współfinansowane przez Unię Europejską
Czechy – Polska
#gokWalce
gmina WÁLCE brzmi dobrze
ČESKÁ Ves

eprasa.pl b328b04bc9

Jednogłośne absolutorium dla burmistrza Zdzieszowic

Burmistrz Zdzieszowic otrzymał jednogłośne absolutorium od Rady Miejskiej podczas sesji 24 czerwca. Sylwester Gidel podziękował samorządowcom za zaufanie, a pracownikom urzędu i mieszkańcom za codzienną współpracę.



Burmistrz Sylwester Gidel otrzymał jednogłośne absolutorium.

Sesja Rady Miejskiej w Zdzieszowicach, na której podjęto decyzję o udzieleniu absolutorium, odbyła się 24 czerwca. Po niej w przestrzeni publicznej Sylwester Gidel wskazał, że decyzja rady stanowi dla niego wyróżnienie. Podkreślił, że odbiór jednogłośnego rozstrzygnięcia odbiera jako potwierdzenie dotychczasowego kierunku zarządzania gminą.

W dalszej części wypowiedzi burmistrz Zdzieszowic skierował podziękowania do pracowników Urzędu Miejskiego oraz jednostek podległych. Wymienił ich codzienne zaangażowanie jako element wpływający na realizację zadań publicznych. Osobne zdanie poświęcił mieszkańcom, dziękując im za cierpliwość i wyrozumiałość – jak zaznaczył, te postawy stanowią dla niego źródło motywacji do kontynuowania pracy na stanowisku.

Absolutorium jest coroczną procedurą oceny wykonania budżetu przez radę gminy. Udzielenie go burmistrzowi oznacza akceptację gospodarki finansowej za poprzedni rok obrachunkowy.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Sportowe zaplecze przejdzie termomodernizację

Gmina Zdzieszowice zleciła wykonanie prac termomodernizacyjnych w budynku LKS Victoria Żyrowa. Umowę o wartości 1,37 mln zł podpisano 26 czerwca, a zakończenie robót przewidziano na ostatni dzień września tego samego roku.



Podpisanie umowy z wykonawcą zadania inwestycyjnego dotyczącego obiektu sportowego w Żyrowej.

W Urzędzie Miejskim w Zdzieszowicach doszło do podpisania umowy z wykonawcą zadania inwestycyjnego dotyczącego obiektu sportowego w Żyrowej. Ze strony zamawiającego dokumentację sygnował burmistrz Sylwester Gidel. Wyborem przetargowym wskazano firmę z Jemielnicy.

Kontrakt opiewa na kwotę 1 367 386,99 zł brutto. Prace prowadzone będą przy ulicy Hrabiów von Gaschin, gdzie mieści się budynek sportowca miejscowego klubu LKS Victoria.

Zakres robót obejmuje kilka zasadniczych działań. Wykonawca przeprowadzi termomodernizację ścian i dachu, a także wymieni istniejącą stolarkę okienną i drzwiową. Wymienione zostanie pokrycie dachowe, a sama konstrukcja więźby dachowej doczeka się remontu. Balkon zostanie wyremontowany i wyposażony w nowe balustrady. Fundamenty zyskają izolację przeciwwilgociową, a nawierzchnia wokół obiektu zostanie odtworzona.

Wewnątrz i na zewnątrz budynku wymieniona zostanie instalacja elektryczna oraz odgromowa, a także oświetlenie zewnętrzne. Na dachu zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna o mocy 20 kW. System ogrzewania zostanie zmodernizowany poprzez zastosowanie pompy ciepła wspomaganej klimakonwektorami.

Celem inwestycji jest podniesienie efektywności energetycznej budynku, co przełoży się na obniżenie kosztów eksploatacji. Użytkownicy obiektu – zawodnicy, działacze klubu oraz mieszkańcy okolicy – zyskają wyższy komfort korzystania z zaplecza. Gmina Zdzieszowice traktuje to zadanie jako element szerszego planu podnoszenia standardów lokalnej infrastruktury sportowej.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Ponad ćwierć miliona złotych dla placówek oświatowych

Gmina Zdzieszowice uzyskała 285 tys. zł w ramach rządowego programu „Cyfrowy Uczeń" na lata 2025-2029. Wsparcie otrzymają przedszkola i szkoły podstawowe w Zdzieszowicach, Żyrowej oraz Januszkowicach.

Rządowy program „Cyfrowy Uczeń" przewiduje finansowanie dla placówek oświatowych na lata 2025-2029. Do grona beneficjentów zakwalifikowały się jednostki z terenu gminy Zdzieszowice. Łączna kwota przyznana dla tych placówek wynosi 285 000 zł.



Środki zostaną przeznaczone m.in. na rozwijanie umiejętności cyfrowych dzieci i młodzieży.

Środki zostaną skierowane do przedszkoli oraz szkół podstawowych w trzech miejscowościach: Zdzieszowicach, Żyrowej i Januszkowicach. Przeznaczenie funduszy obejmuje rozwijanie umiejętności cyfrowych dzieci i młodzieży oraz doposażenie placówek w rozwiązania wspierające nowoczesną edukację.

Przedstawiciele gminy podkreślają, że wsparcie stanowi inwestycję w kompetencje przyszłości najmłodszych mieszkańców.

(matt), fot. Canva

Nowe składowisko oddane do użytku

29 czerwca burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel uczestniczył w otwarciu trzeciego składowiska odpadów komunalnych w Kędzierzynie-Koźlu. Obiekt zarządzany przez Czysty Region Sp. z o.o. ma zapewnić ciągłość przyjmowania odpadów dla gmin zrzeszonych w Związku.

Uroczystość odbyła się przy ul. Naftowej w Kędzierzynie-Koźlu. Nowe składowisko o pojemności blisko 500 tys. ton powstało za około 21 mln zł. Realizację przeprowadzono zgodnie z wymaganiami technicznymi oraz normami ochrony środowiska.

Inwestycja zwiększa możliwości magazynowania odpadów w regionie i stabilizuje system gospodarki odpadami dla wszystkich gmin należących do Związku. Czas, przez który składowisko pozostanie wystarczające, zależy od ilości odpadów tam trafiających..



Uroczyste otwarcie nowej kwatery składowiska odpadów komunalnych.

Poziom segregacji odpadów u źródeł, czyli w gospodarstwach domowych, ma bezpośredni wpływ na tempo wypełniania nowej przestrzeni.

(matt), fot. Fb Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel

eprasa.pl b328b04bc9

120 lat na straży mieszkańców

Były wzruszenia, strażacki ceremoniał i symbole, które łączą pokolenia. Od poświęcenia odrestaurowanej zabytkowej sikawki konnej i figury św. Floriana, przez wyróżnienia dla zasłużonych druhów, aż po spotkanie z partnerami z Niemiec i rodzinny festyn. Ochotnicza Straż Pożarna w Krępnej świętowała 120-lecie swojej działalności, przypominając, że historia tej jednostki to przede wszystkim historia ludzi od pokoleń gotowych nieść pomoc.



Po nabożeństwie uczestnicy przemaszerowali przed remizę.



Jubileusz był także okazją do uhonorowania druhów.

Krępna od ponad wieku może liczyć na swoich strażaków ochotników. W sobotę, 27 czerwca, mieszkańcy, druhowie oraz zaproszeni goście wspólnie uczcili 120-lecie istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej. Jubileusz stał się okazją nie tylko do przypomnienia bogatej historii jednostki, ale także do podziękowania tym, którzy od lat tworzą jej siłę.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej

Obchody rozpoczęły się tradycyjnym wymarszem spod remizy do kościoła, gdzie odprawiono mszę świętą w intencji strażaków oraz ich rodzin. Po nabożeństwie uczestnicy przemaszerowali przed remizę, gdzie odbył się uroczysty apel jubileuszowy.

Gości, delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP oraz mieszkańców powitał prezes OSP Krępna Rafał Piechaczek, dziękując wszystkim za obecność i codzienne wsparcie działalności jednostki.

– To święto wszystkich, którzy przez 120 lat budowali historię naszej straży i tych, którzy dziś kontynuują tę misję. Dziękuję druhnom i druhom za codzienną gotowość do niesienia pomocy oraz wszystkim osobom, które wsparły organizację tego jubileuszu – podkreślał prezes.

Poświęcenie św. Floriana i zabytkowej sikawki

Jednym z najbardziej symbolicznych momentów uroczystości było poświęcenie odnowionej figury św. Floriana – patrona strażaków – oraz zabytkowej sikawki konnej. To właśnie historyczny sprzęt wzbudzał zainteresowanie uczestników. Sikawka odzyskała dawny blask dzięki pomocy strażaków z OSP Pokrzywnica, którym druhowie z Krępnej publicznie podziękowali za ogrom pracy włożonej w jej renowację. Odrestaurowany zabytek stał się nie tylko efektowną pamiątką, ale również symbolem ponadstuletniej historii pożarnictwa w Krępnej.

Strażacy odebrali odznaczenia i wyróżnienia

Jubileusz był także okazją do uhonorowania druhów, którzy przez lata angażowali się w działalność jednostki i służbę na rzecz mieszkańców. Szczególne wyróżnienie za długoletnią służbę i zasługi dla pożarnictwa otrzymał druh Karol Gołąbek.

Podziękowania i wyróżnienia odebrali również: Marian Piecha, Paweł Kling, Klemens Lepich, Ewa Koryczan, Andrzej Koryczan, Norbert Kalla, Andrzej Jędruś, Joachim Plichta, Jerzy Galowy, Gerard Golombek, Józef Holewa.

Wyjątkowym momentem było również wręczenie jednostce medalu Śląskiej Fabryki Sprzętu Strażackiego i Maszyn Braci Kieslich w Paczkowie, który przekazał prezes Fundacji Fojerman Zabytkowa Straż Pożarna 1881 Remigiusz Gołębski. To wyróżnienie przyznawane jednostkom szczególnie dbającym o zachowanie strażackiego dziedzictwa.

Gmina wsparła strażaków

Podczas jubileuszu nie zabrakło również konkretnych deklaracji wsparcia. Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel wraz z radną Klaudią Kazik przekazali jednostce bon o wartości 20 tys. zł, który zostanie przeznaczony na zakup sprzętu ratowniczego.

Powrót międzynarodowej współpracy

W obchodach uczestniczyła także delegacja strażaków z partnerskiej gminy Ludwigsfelde w Niemczech. Goście podkreślali, że jubileusz stał się doskonałą okazją do odnowienia kontaktów i rozwijania współpracy pomiędzy jednostkami. Strażacy z Niemiec zaprosili druhów z Krępnej i całej gminy Zdzieszowice do udziału w zawodach pożarniczych, które odbędą się w przyszłym roku.



Po części oficjalnej świętowano na festynie rodzinnym.

Jubileusz zakończył rodzinny festyn

Po części oficjalnej świętowanie przeniosło się na boisko sportowe, gdzie rozpoczął się rodzinny festyn, który poprowadziła Dominika Bassek, wprowadzając uczestników w atmosferę wspólnego świętowania. Organizatorzy przygotowali strefę gastronomiczną, atrakcje dla dzieci oraz dmuchańce. Wieczorem publiczność bawiła się podczas występu Krzysztofa Hanke, znanego z Kabaretu RAK. Następnie na scenie pojawili się Dominika i Janusz Żyłka, a finałem obchodów była zabawa taneczna z DJ JACKACTION, która trwała do późnych godzin nocnych.

Historia opowiedziana nowoczesną technologią

Na jubileusz przygotowano także wyjątkową niespodziankę. Z inicjatywy Łukasza Kozoka powstał film prezentujący historię jednostki z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i animacji, dzięki którym archiwalne fotografie dosłownie „ożywają”. Materiał został opublikowany w mediach społecznościowych OSP Krępna i spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców.

W organizację jubileuszu aktywnie włączyli się również druhowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, którzy pomagali przy przygotowaniu wydarzenia i obsłudze gości.

Obchody 120-lecia OSP Krępna pokazały, że straż pożarna to znacznie więcej niż wyjazdy do akcji. To społeczność ludzi, którzy od pokoleń budują poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, pielęgnują lokalne tradycje i przekazują strażackie wartości kolejnym pokoleniom. Jubileusz był nie tylko świętem jednostki, ale także całej lokalnej społeczności, która od 120 lat może liczyć na swoich strażaków.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl – zeskanuj kod QR.

(laba), fot. Dominika Bassek



Gości, delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP powitał Rafał Piecha , prezes OSP Krępna.



Z okazji 120 lat OSP Krępna wykonano pamiątkowe zdjęcie.

eprasa.pl b328b04bc9

Karłubiecka Pielgrzymka

Dochowując wieloletniej tradycji i w tym roku, zorganizowano osiemnastą już bodaj pielgrzymkę parafialną z Parafii p/w św. Anny i św. Joachima z Gogolina - Karłubca w dniach 18 - 24 maja.



Po udanej pielgrzymce na Majorkę grupa już snuje plany na kolejne wycieczki w przyszłym roku.

Za cel peregrynacji obrano tym razem prześliczną wyspę na hiszpańskich Balearach na Morzu Śródziemnym – Majorkę. Licznie zgromadzeni pielgrzymi, na początek odbyli bezpieczny lot z Portu Lotniczego we Wrocławiu do Palma de Mallorca – stolicy wyspy. Zakwaterowani zostali w dobrym hotelu, niedaleko sielskiej plaży w dzielnicy Arenal. Przez cały tydzień pielgrzymi mogli odbywać całodniowe wycieczki do majorkańskich sanktuariów, na czele ze słynnym kompleksem Maryjnym w Lluc, gdzie modlono się przy cudownej figurze Czarnej Madonny. Nie zabrakło też wizyt w innych lokalnych kościołach i sanktuariach, np. w Arta, Klasztorze Kartuzów w Valdemossa, związanego m.in. z pobytem w tym miejscu Fryderyka Chopina, w Bazylice w Soller, Domu św. Katarzyny Thomas czy Sanktuarium w Pollenca oraz w Alcudii. Uczestnicy pielgrzymki mogli odbyć dwa rejsy, wzdłuż wybrzeża Majorki i na cudowny Półwysep Formentor. Nie zabrakło oczywiście akcentów czysto turystycznych, jak wizyta w bodedze, wytwarzającej lokalne wina, przejażdżki słynnym tramwajem do egzotycznej Zatoki Port de Soller, zwiedzania Jaskini Smoczej i pobytu w wytwórni pereł. Msze św. odbywały się na przemian bądź w w/w sanktuariach lub leżącym obok hotelu Kościele p/w Matki Boskiej Cygańskiej. Ostatni dzień przeznaczono na zwiedzanie Palmy ze słynną Katedrą p/w NMP, która zawsze robi na zwiedzających ogromne wrażenie. To gotycka, ogromna świątynia z elementami współczesnymi, zaprojektowanymi przez słynnego barcelońskiego architekta – Antoniego Gaudiego. Po atrakcjach oprowadzali lokalni przewodnicy. Grupie towarzyszyła wspaniała pogoda i braterska, życzliwa atmosfera. Była także wizyta na pokazie Flamenco i wiele innych atrakcji i przeżyć duchowych. Nie zabrakło też oczywiście i czasu wolnego.

Od wielu lat karłubieckie pielgrzymki cieszą się dużą popularnością wśród zarówno samych mieszkańców dzielnicy, jak i okolicznych parafii. Dzięki życzliwości i opiece duchowej ks. proboszcza Stanisława Kołodzieja snuto już plany na przyszłoroczną pielgrzymkę, po bezpiecznym locie do Polski. A te, od początku organizuje gogolińskie TBP JAWA TOUR z nieustającym pilotażem właściciela biura i Karłubczanina – Wawrzyńca Jasińskiego, który serdecznie dziękuje w tym miejscu księdzu proboszczowi i wszystkim uczestnikom tej pielgrzymki, oraz firmie TURISMO – Dominika Żarkowska.

Do zobaczenia za rok.

(jawa)





eprasa.pl b328b04bc9

Parafian połączyło boisko

W sobotę 27 czerwca na boisku ZRS w Zakrzowie odbył się Parafialny Turniej Siatkówki, który zgromadził mieszkańców okolicznych miejscowości. W zawodach udział wzięły drużyny reprezentujące Dąbrówkę, Oleszkę, Jasionę, Zakrzów oraz Żyrową. Wystąpiła również drużyna księdza Piotra, wsparta zawodnikami z każdego sołectwa.



Zawodnicy pokazali ogromne zaangażowanie, sportową rywalizację i ducha fair play.

Rozgrywki dostarczyły wielu emocji. Zawodnicy pokazali ogromne zaangażowanie, sportową rywalizację i ducha fair play. Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dzieci mogły korzystać z dmuchańca, zabawy w pianie oraz kurtyn wodnych. Swoje talenty zaprezentowały również dzieci podczas występów tanecznych. Dodatkową atrakcją był przygotowany przez nie kącik z lemoniadą.

Organizatorzy dziękują ks. proboszczowi Piotrowi, którego pomysł i inicjatywa dały początek temu wyjątkowemu wydarzeniu. To on ufundował puchary, medale oraz nagrody dla zawodników. Szczególne podziękowania kierują również do rad sołeckich Zakrzowa i Dąbrówki za ogromne zaangażowanie i pomoc w organizacji. Podziękowania trafiają także do wszystkich pomagających przed i w trakcie turnieju, Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakrzowie za przygotowanie kurtyny wodnej oraz zabezpieczenie festynu, a także niezawodnej ekipie sędziowskiej, która zadbała o sprawny przebieg rozgrywek.

Szczególne gratulacje należą się zakrzowskiej drużynie „Szpica Team", która wywalczyła I miejsce w turnieju.

(mim), fot. sołectwo Zakrzów

Rekordowe upały i rekordowy pobór wody

Minione dni upłynęły pod znakiem ekstremalnie wysokich temperatur, które dały się we znaki mieszkańcom całego regionu. W gminie Strzeleczki upały przełożyły się na historyczne wyniki poboru wody. W sobotę 27 czerwca sięgnięto rekordowego poziomu 1620 m³ na dobę, a przez cały weekend łączny pobór wyniósł aż 4435 m³. To najwyższe wartości w historii gminy.

Tak gwałtowny wzrost zapotrzebowania na wodę w ciągu zaledwie kilku dni był ogromnym wyzwaniem dla infrastruktury wodociągowej. Jeszcze kilka lat temu takie obciążenie mogłoby doprowadzić do poważnych problemów z dostawami. Dzięki oddanej do użytku nowej Stacji Uzdatniania Wody w Dziedzicach gmina była w stanie zabezpieczyć potrzeby wszystkich mieszkańców.



Dzięki oddanej do użytku nowej Stacji Uzdatniania Wody w Dziedzicach gmina była w stanie zabezpieczyć potrzeby wszystkich mieszkańców.

Nowoczesna stacja znacząco zwiększyła możliwości zaopatrzenia w wodę, co w obliczu rekordowych upałów okazało się kluczowe. To inwestycja, która przynosi wymierne korzyści w sytuacjach kryzysowych, a jednocześnie zapewnia stabilność dostaw na co dzień.

Mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie, wiedząc, że gmina dysponuje infrastrukturą zdolną sprostać nawet ekstremalnym warunkom pogodowym. A choć upały mają się utrzymać, system wodociągowy w Strzeleczkach działa sprawnie i bez zakłóceń.

(mim), fot. poglądowe/ gmina Strzeleczki

Udana zbiórka złomu w Oleszce

Sołectwo Oleszka zakończyło zbiórkę złomu, w ramach której zebrano 5600 kg surowca, wypełniając dwie przyczepy. Dochód ze sprzedaży oraz wpłacone datki pieniężne zostaną przeznaczone na remont wieży lokalnej kapliczki.

W przedsięwzięciu uczestniczyły osoby dostarczające złom, pomagające przy załadunku oraz wspierające organizację całego przedsięwzięcia. Nie zabrakło również mieszkańców, którzy nie mieli możliwości oddania surowca, a zdecydowali się wesprzeć inicjatywę darowiznami finansowymi.

Organizatorzy podkreślili, że zaangażowanie przerosło ich oczekiwania. Środki uzyskane ze sprzedaży zebranego złomu oraz zgromadzone datki zostały przeznaczone na remont wieży miejscowej kapliczki.



Mieszkańcy Oleszki zebrali złom na szczytny cel.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Adam Kostka
z Górki Prudnickiej
ur.18.06.2026 r.
syn Iwony i Andrzeja
waga 3275 g, wzrost 55 cm

Hanna Pierszkała
z Kędzierzyna-Koźla
ur.29.06.2026 r.
córka Natalii i Pawła
waga 3780 g, wzrost 55 cm

Klara Siano
z Podgórza
ur.29.06.2026 r.
córka Ilony i Aleksandra
waga 2840 g, wzrost 53 cm



Aleks Reszka
z Prudnika
ur.29.06.2026 r.
syn Ewy i Mateusza
waga 3250 g, wzrost 56 cm

Iga Seidel
z Rozkochowa
ur.30.06.2026 r.
córka Moniki i Rafała
waga 3200 g, wzrost 49 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia - wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

DRAKAart Daniels SAMED

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

eprasa.pl b328b04bc9

Unikatowe zdjęcie trafiło do pałacu

Historia pałacu w Mosznej właśnie wzbogaciła się o kolejny, niezwykle cenny rozdział. Dzięki czujności i pasji Stanisława Bernackiego z Goszcza, do zamku trafiła fotografia, która przez dekady ukryta była w ramie świętego obrazka. Zdjęcie przedstawia nieznane dotąd ujęcie rozbudowy rezydencji z 1898 roku, a na jego pierwszym planie dumnie pozują robotnicy - twórcy tego architektonicznego dzieła.

O szczegółach tego niezwykłego odkrycia opowiada Piotr Kołek z działu marketingu spółki Zamek Moszna, pasjonat lokalnej historii, który od razu dostrzegł wyjątkowość znaleziska.

- Stanisława poznałem w 2022 roku na jednej z grup facebookowych poświęconych historii Śląska – mówi Piotr Kołek. - Pewnego razu umieścił na grupie zdjęcie, które wywołało absolutną furorę. Przedstawiało nikomu dotąd nieznane ujęcie rozbudowy pałacu w Mosznej. Jednak to, co było w nim niezwykłe, to fakt, że na pierwszym planie stanęli robotnicy, a pałac pełnił rolę drugoplanową. To niespotykany punkt widzenia.

Zdjęcie błyskawicznie rozeszło się po sieci, niestety często bez podania źródła. Dla badaczy to prawdziwa bolączka, ponieważ w ten sposób giną cenne informacje o pochodzeniu i kontekście historycznym fotografii.

- Uważam, że oprócz pamiątek ważni są także ludzie – podkreśla Kołek. - Dlatego bardzo chciałem poznać Stanisława, dowiedzieć się, kim jest, skąd ma taki unikat i poznać całą historię, a nie tylko powierzchowny skrawek.

Święty obrazek skrywał historyczny skarb

Okoliczności odnalezienia fotografii są równie fascynujące co samo zdjęcie. Stanisław Bernacki, mieszkający w Goszczu - miejscowości słynącej z niegdyś ze wspaniałego pałacu barokowo-rokokowego rodu von Reichenbach - robił porządki na strychu po dziadkach. Jego uwagę przykuł stary święty obrazek w ładnej ramce, który okazał się być jedynie wycinkiem z gazety. Rozbierając go, nagle ujrzał, że za nim znajduje się twardy, elegancki kartonik z naklejonym zdjęciem. Jakie było jego zdziwienie, gdy zobaczył, że przedstawia ono pałac w Mosznej.

Ponieważ przodkowie Stanisława przyjechali po wojnie do Goszcza spod Kijowa, szybko wykluczono, by zdjęcie przywędrowało z tamtych stron. Najprawdopodobniej pozostało ono w domu zajętym po wojnie przez rodzinę Bernackich, a wcześniej zamieszkiwanym przez Niemców, lub zostało przeniesione z pobliskiego pałacu.

- Kto by przypuszczał, że mury zamku jeszcze przez wiele lat będą podtrzymywać świętego? – śmieje się Piotr Kołek. - Sytuacja powojenna nie należała do łatwych. Ludzie wykorzystywali to, co było pod ręką. Zbudowanie obrazka ze starej ramki, fotografii i wycinka z gazety doskonale obrazuje tamte czasy.



Od lewej: Stanisław Bernacki wraz z żoną Barbarą oraz pracownik działu marketingu Piotr Kołek.

Wspaniała pamiątka

Dla Piotra Kołka to wydarzenie ma wymiar szczególny, wręcz mistyczny.

- Kiedy takie pamiątki nagle się ujawniają, masz poczucie, że to nie może być przypadek – relacjonuje pasjonat historii. - Łączę te chwile z dobrym duchem tego miejsca, który znów spłatał nam figla i powiedział: „Hej, tak naprawdę mało jeszcze wiecie…”. To chwile radosne, ale uczące też pokory.

Dzięki uporowi i dociekliwości udało się nie tylko pozyskać bezcenny artefakt, ale także nakreślić hipotezy dotyczące jego obecności w Goszczu. Kluczem mogą być powiązania rodowe. Matka hrabiny Jelki Tiele-Winckler (właścicielki Moszny), Helene von Lepel, miała siostrę, która była żoną Heinricha Gustava Gottloba von Reichenbach-Goschütz, pana na Goszczu.

- To sprawia, że między rodami Tiele-Wincklerów a Reichenbachów mogło dochodzić do naturalnego kontaktu i wymiany pamiątek – wyjaśnia Piotr Kołek. - Choć na razie są to hipotezy, które wymagają dalszych badań.

Co przedstawia niezwykłe zdjęcie?

Fotografia ukazuje pałac w fazie surowej otwartej – widoczne są już wykończone ściany i kominy, kończą się prace dekarskie. Brakuje jeszcze drzwi, stolarki okiennej i witraży. Tempo prac było zawrotne – wszystko to powstało w zaledwie dwa lata od nieszczęśliwego pożaru pałacu w 1896 roku. Na pierwszym planie widocznych jest 19 pozujących pracowników oraz kilku na rusztowaniach.

- Ich ubiór wskazuje na różne specjalizacje – murarzy, tynkarzy, cieśli, dekarzy – opowiada Kołek. - Jakość wykonania zdjęcia, starannie przygotowane tablice z napisami, to w mojej opinii nie jest dzieło przypadku. Być może zlecił je sam Franz Hubert Tiele-Winckler, a fotografie trafiały do rodzinnych albumów lub były prezentami dla szczególnych osób.

Historia łączy ludzi

Stanisław Bernacki wraz z żoną Barbarą, oboje pasjonaci zabytków, przyjęli zaproszenie Piotra Kołka i 29 maja 2026 roku odwiedzili pałac w Mosznej. Podczas wspólnego zwiedzania przekazali cenny kartonik na ręce zarządzających zamkiem.

- Ogromnie jesteśmy wdzięczni Stanisławowi, że ocalił tę fotografię i nam ją przekazał – dziękuje Piotr Kołek. - Nie jest to postawa często spotykana. Nieraz rozmawiałem z ludźmi, którzy stare rzeczy wyrzucali przy remoncie. Takie chwile przywracają mi wiarę, że na naszym historycznym Śląsku odnajdziemy jeszcze nie jeden skarb.

Zdjęcie będzie można oglądać na trasie zwiedzania pałacu w Mosznej. Organizatorzy zapraszają wszystkich gości, by na własne oczy zobaczyli ten niezwykły zapis autentycznej historii. A Piotr Kołek już planuje kolejny etap:

- Kiedy żegnałem się ze Stanisławem, mój wewnętrzny głos mówił: „Twoja kolej jechać do Goszcza, bo tam jeszcze nie wszystko jest odkryte!” – podsumowuje Piotr Kołek. - I to będzie mój kolejny cel. Mam nadzieję, że ta wizyta pozwoli dopisać dalszą część tej fascynującej historii.

Odnaleziona w Goszczu fotografia z 1898 roku to niezwykła pamiątka, która nie tylko dokumentuje rozbudowę pałacu w Mosznej z unikalnym ujęciem robotników na pierwszym planie, ale także pokazuje, jak historia potrafi łączyć ludzi i miejsca w zaskakujący sposób. Ukryta przez lata za ramą świętego obrazka, ocalona dzięki czujności Stanisława Bernackiego, a następnie przekazana pałacowi przez pasjonatów lokalnej historii, fotografia trafiła w ręce Piotra Kołka, który dopatrzył się w niej nie tylko cennego artefaktu, ale również dowodu na powiązania rodowe między Tiele-Wincklerami a Reichenbachami. Choć wiele wątków wciąż czeka na wyjaśnienie, jedno jest pewne – historia nigdy się nie kończy, a ta niezwykła pamiątka już wkrótce będzie dostępna dla zwiedzających na trasie turystycznej pałacu w Mosznej.

Michał Mandola, Piotr Kołek, fot. fb Moszna Zamek





eprasa.pl b328b04bc9

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
MB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomiMarkt
Oferta ważna 09.07-13.07
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

SZYNKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 09.07-11.07 — 10,99 kg
KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 09.07-15.07 — 18,99 kg
POLĘDWICZKI WIEPRZOWE — OFERTA WAŻNA: 09.07-15.07 — 22,99 kg
BRZOSKWINIA — OFERTA WAŻNA: 09.07-15.07 — 6,99 kg
POMIDOR — OFERTA WAŻNA: 09.07-15.07 — 4,99 kg
OGÓREK GRUNTOWY — OFERTA WAŻNA: 09.07-15.07 — 4,49 kg
NORDIS LODY MILORD 100ml wybrane rodzaje — 4,99 szt — 49,90 zł/l
FROSTA RYBA W PANIERCE 240-300g wybrane rodzaje — 10,99 op — 36,63-45,79 zł/kg
MILKA CZEKOLADA 90-100g wybrane rodzaje — 5,49 szt — 54,90-61,00 zł/kg
HENGLEIN CIASTO FRANCUSKIE XXL 375g — 4,99 — 13,31 zł/kg
MKCAFE KAWA GOLD 175g rozpuszczalna — 22,99 szt — 131,37 zł/kg
PEPSI NAPÓJ GAZOWANY 2l klasyczne — 8,49 szt — 4,25 zł/l
ZOTT ŚMIETANA PRIMO 180g 12%, 18% — 1,99 szt — 11,06 zł/kg
MLEKOVITA MLEKO WYPASIONE UHT 1l 2,0%, 3,2% — 2,79 szt — 2,79 zł/kg
AJAX PŁYN UNIWERSALNY 1l różne rodzaje — 6,49 szt — 6,49 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Co po nagle to po diable

W życiu nie powinno się robić rzeczy na „hura" ani podejmować decyzji w ten sam sposób. Nie bez kozery powstały przysłowia: co po nagle, to po diable, gdy się człowiek spieszy, to się diabeł cieszy, no i festina lente – spiesz się powoli.

Widać, że Brytyjczycy nie wzięli sobie tego do serca. Nie wiem kiedy, ale minęło już ponad sześć lat, odkąd ten jakże wspaniale rozwinięty naród opuścił Unię Europejską. Na początku wszystko było na hura. Eurosceptycy i ci o poglądach bardziej narodowo-republikańskich skakali z radości. Bo w końcu miał się skończyć cały ten kołchoz i dyktat z Brukseli, ta cała quasi-biurokracja, korupcja i zajmowanie się bzdetami – takimi jak krzywizna owoców, klasyfikacja marchewki czy maksymalna moc ssania odkurzaczy.

Tyle że te drobne, pierdołowate problemy przyćmiły fakt istnienia prawdziwych wyzwań. O nich Brytyjczycy wtedy nie śnili, a dziś spędzają one wielu tamtejszym politykom sen z powiek. Bo po opuszczeniu tego „brukselskiego dyktatu" wcale nie jest tak kolorowo. I tu już polityczne zabarwienia – niezależnie, czy skręcają w lewo, czy w prawo – nie mają znaczenia. Prawdę powiedzą liczby, słupki i wykresy.

Analizy ekonomiczne, w tym dane Banku Anglii, wskazują, że gospodarka Wielkiej Brytanii zmniejszyła się o około 6–8 procent w porównaniu do scenariusza, w którym kraj pozostałby w unijnych strukturach. Co więcej, wprowadzenie formalności celnych i biurokracji znacząco utrudniło eksport i import. Szacuje się, że wymiana handlowa z UE zmalała o około 20 procent, a wysyłka żywności spadła o ponad 30 procent. No i skończył się swobodny przepływ osób, co w konsekwencji pozbawiło wiele brytyjskich sektorów (transportu, rolnictwa, opieki zdrowotnej) pracowników z Unii. Brakuje rąk do pracy.

Naprawdę – tylko w wielkim skrócie przytoczyłem kilka negatywnych przykładów. W internecie aż roi się od różnej maści analiz, referatów i materiałów na ten temat. Są też ciekawe propozycje na YouTube, warte uwagi. No ale analizy swoje, a życie – jak widać – pisze własne scenariusze. W efekcie Brytyjczycy żałują. Żyło się może i średnio, ale teraz wcale nie jest lepiej.

Niby wrócić by mogli, ale trochę głupio sprzeciwić się woli ludu, który tak zadecydował. Vox populi, vox Dei. Sytuacja jest patowa. Coraz więcej Brytyjczyków ucieka zatem z wysp. Co mnie zaskoczyło, to skala tegoż zjawiska – dzieje się masowa emigracja. Anglicy kupują mieszkania na przykład u nas, w Krakowie, bo tu żyje się nieco spokojniej i taniej niż w Londynie. To raczej niespotykane dotychczas zjawisko, które też mówi jakąś prawdę o zmianach w Europie.

Coraz więcej osób twierdzi, że w Europie Zachodniej fajnie już było – jakieś kilkadziesiąt lat temu. Dziś wracają do naszej – jakby nie było – postkomunistycznej rzeczywistości i mówią, że żyje się lepiej niż w tej zachodniej degrengoladzie, która chlubi się demokratycznymi korzeniami. Ale niezależnie od tych zaskakujących zjawisk jedno jest pewne: Europejczycy powinni trzymać się razem. Wróg czyha na każdym kroku. Potęgą stają się Chiny. Rosja, jak widać, nie odpuszcza, a Amerykanie jakoś niespecjalnie mają już ochotę pieścić narody zachodnioeuropejskie. Potrzebna nam siła, ale i jedność.

Niestety człowiek jest bardzo podatny na populizm. A populizm kocha szafować pseudo-problemami: że banany są za krzywe, że odkurzacz zbyt mocno ssie. Ale to naprawdę nie może nam zniszczyć prawdziwego obrazu rzeczywistości – że jednak są profity i nie są one małe. A idealnie nigdy nie będzie.

Istnieje też duże prawdopodobieństwo, że po Tusku znów wróci PiS. Obecny rząd zalicza dość spektakularne porażki, więc poparcie spada. Wśród ludzi Kaczyńskiego wielu jest eurosceptyków, którzy mogą pociągnąć wątek Polexitu – bo jest nośny i populistyczny. Wystąpić „po nagle i po diable" będzie łatwo, ale potem równie łatwo zahamuje wzrost PKB. Tak tylko ostrzegam.

Bo historia – ta z Brexitem w tle – pokazuje, że decyzje podejmowane na fali emocji mają to do siebie, że ich skutki odczuwa się długo po tym, gdy emocje już opadną. A wtedy zostają tylko liczby. I żal.

eprasa.pl b328b04bc9

Mały las, wielka zmiana. Lasy Miyawaki mogą powstać wszędzie

Coraz więcej miast zmaga się z nadmiarem betonu, wysokimi temperaturami latem i coraz mniejszą ilością terenów zielonych. Jednocześnie zmiany klimatu sprawiają, że szukamy rozwiązań, które pomogą poprawić jakość życia mieszkańców i przywrócić naturę tam, gdzie wydawało się to niemożliwe. Jednym z nich są lasy Miyawaki - niewielkie, gęsto sadzone fragmenty lasu, które mogą powstać nawet na bardzo małej powierzchni. Ich twórca, japoński botanik Akira Miyawaki, udowodnił, że nawet kilka metrów kwadratowych wystarczy, by stworzyć tętniący życiem leśny ekosystem. Warto rozważyć, czy nie mogłyby takie zakątki powstawać również na terenie naszego powiatu.

Dlaczego lasy Miyawaki są wyjątkowe?

Tradycyjne zalesianie miast często wiąże się z długim oczekiwaniem na rezultaty. Lasy sadzone metodą Miyawaki oferują jednak zdumiewające przyspieszenie – rosną nawet 10 razy szybciej, są 30 razy gęstsze i charakteryzują się nawet 100-krotnie większą bioróżnorodnością niż standardowe nasadzenia. Dzięki gęstemu sadzeniu



Zaniedbany skrawek terenu w każdej miejscowości może zamienić się w tętniący życiem mikrolas – to idea lasów Miyawaki.

(zwykle 3–4 drzewa na m²) rośliny konkurują o światło, co wymusza ich szybki wzrost ku górze. Z ekologicznego punktu widzenia lasy te wykonują tzw. usługi ekosystemowe, pomagając chronić otoczenie przed skutkami powodzi i suszy. Wykazują wysoką zdolność retencji wody, co jest szczególnie ważne podczas ulewnych deszczy, a w okresach upałów skutecznie łagodzą zjawisko miejskich wysp ciepła. Badania przeprowadzone w Europie wykazały, że temperatura gleby wewnątrz lasu kieszonkowego może być niższa nawet o 20°C w porównaniu z pobliskim asfaltem. Dodatkowo takie mikrolasy działają jak naturalne filtry powietrza, redukując ilość pyłów i hałas.

Cztery etapy tworzenia miejskiej dżungli

Proces zakładania lasu Miyawaki obejmuje cztery kluczowe etapy. Pierwszym jest identyfikacja rodzimych gatunków, czyli wybór roślin typowych dla danego obszaru, które naturalnie tworzyłyby tam las. W jednym lesie kieszonkowym sadzi się zazwyczaj od 20 do 80 gatunków drzew i krzewów. Kolejnym etapem jest przygotowanie podłoża. To najbardziej pracochłonna i kosztowna część, ponieważ miejska gleba jest często martwa i zbita. Aby ją ożywić, stosuje się dodatki, takie jak kompost, łuski zbóż czy wermikompost, przekopując ziemię na głębokość nawet 1 metra. Następnie rośliny sadzi się bardzo gęsto i losowo, naśladując naturalny układ lasu. Na końcu teren pokrywa się grubą warstwą ściółki, która zatrzymuje wilgoć i ogranicza rozwój chwastów.

Inspiracja płynie z natury

W naszym regionie nie brakuje tzw. zadrzewień śródpolnych – pozostałości dawnych puszcz i lasów, które do dziś zachowały się w krajobrazie rolniczym. To niezwykle cenne przyrodniczo miejsca, pełniące wiele funkcji ekologicznych podobnych do lasów Miyawaki. Choć różni je pochodzenie – lasy Miyawaki są tworzone przez człowieka, a zadrzewienia śródpolne istnieją od setek, a niekiedy nawet tysięcy lat – oba typy nasadzeń stanowią prawdziwe wyspy bioróżnorodności. Zarówno lasy kieszonkowe, jak i zadrzewienia śródpolne przyciągają owady zapylające, ptaki oraz drobne ssaki, zapewniając im schronienie i bazę pokarmową. Poprawiają także lokalny mikroklimat, zatrzymują wodę w glebie oraz chronią sąsiednie tereny, w tym uprawy, przed wiatrem i zanieczyszczeniami. W szerszej perspektywie oba typy zieleni mogą tworzyć tzw. zielono-błękitne korytarze, łączące miasta z terenami podmiejskimi i rolniczymi, ułatwiając przemieszczanie się zwierząt i wspierając zachowanie różnorodności biologicznej.

Wartość edukacyjna i społeczna

Lasy kieszonkowe przynoszą nie tylko korzyści dla środowiska, ale także pełnią ważną funkcję edukacyjną. Stają się „żywymi laboratoriami”, w których dzieci i młodzież mogą poznawać przyrodę z bliska. Mieszkańcom miast pomagają natomiast odzyskać kontakt z naturalnym rytmem pór roku, co sprzyja dobremu samopoczuciu i redukcji stresu. W tworzenie takich lasów często angażuje się lokalną społeczność, wzmacniając więzi między mieszkańcami i poczucie odpowiedzialności za wspólną przestrzeń. Przykłady z Krakowa i Wrocławia pokazują, że idea lasów Miyawaki zyskuje w Polsce coraz większą popularność.

Wyzwania i przyszłość

Mimo licznych zalet metoda Miyawaki nie jest pozbawiona wyzwań. Największą barierą pozostają wysokie koszty początkowe, wynikające z konieczności intensywnego przygotowania gleby oraz zakupu dużej liczby sadzonek. Część badaczy zwraca również uwagę na wciąż ograniczoną liczbę danych dotyczących długowieczności takich lasów. Dotychczasowe doświadczenia pokazują jednak, że już po około 2–3 latach stają się one w dużej mierze samowystarczalne i nie wymagają intensywnej pielęgnacji. Lasy Miyawaki to nowoczesne rozwiązanie, które pomaga przywracać przyrodę do miast. Choć ich założenie wymaga odpowiedniego planowania i nakładów finansowych, efekty są widoczne stosunkowo szybko. Nieużytki i zaniedbane tereny mogą zmienić się w tętniące życiem oazy bioróżnorodności, poprawiające jakość życia mieszkańców. W dobie zmian klimatu każda dodatkowa „kieszeń” zieleni w miejskiej przestrzeni ma ogromne znaczenie.

(ak),
fot. poglądowe/chat gpt



eprasa.pl b328b04bc9

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE GOGOLIN, „OSIEDLE DĘBOWE" DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ! Komfortowe domy z tarasem i ogródkiem, działka ok 4,5 ara Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www. osiedledebowe.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE! Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m²w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamentyprestige.com tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ZAKOŃCZONA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE 69 m²! Miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Winda! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 47m², 2pkł, parter, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16633),

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 49m², 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice, 44 m², poddasze, ogródek, piwnica, do odświeżenia, 250. 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16731)

• Krapkowice-Os. Sady, 61.8 m², 3pkłwc, parter, balkon, piwnica, do odświeżenia, 469 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

DOMY

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m², działka 8 a, do zamieszkania, 849 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

• Gogolin, dom jednorodzinny+biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE ul. Księdza Koziołka 70 (za myjnią)
tel. 515 273 055
7CARS
WYMIANA, NAPRAWA, SPRZEDAŻ SZYB SAMOCHODOWYCH
- kalibracja systemów wspomagania kierowcy „ADAS"
- serwis klimatyzacji
- geometria kół



RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622 kontakt@mcr-group.eu Walce 47-344, ul. Antoszka 2



IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225:2 PL 341



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

eprasa.pl b328b04bc9

90-lecie OSP Ściborowice

27 czerwca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Ściborowicach obchodziła jubileusz 90-lecia istnienia. Uroczystości odbyły się na terenie przy remizie, a ich program obejmował mszę świętą, przemarsz pododdziałów, apel oraz część rozrywkową z koncertem i atrakcjami dla dzieci.



90-lecie OSP Ściborowice było świętem strażaków i lokalnej społeczności.



Podczas uroczystości strażakom przyznano odznaczenia.

Obchody rozpoczęły się o godzinie 14.30 mszą świętą, po której nastąpił przemarsz pododdziałów. Następnie odbył się uroczysty apel, a zgromadzeni mogli skorzystać z poczęstunku. Część nieformalną wypełniła wspólna biesiada, koncert orkiestry „Oder blass band" oraz przygotowane dla najmłodszych atrakcje.

Przed oficjalnym rozpoczęciem uroczystości o godzinie 12.00 z boiska w Ściborowicach wystartował balon stratosferyczny. Była to niespodzianka przygotowana przez druhów dla uczestników wydarzenia. Przez cały czas trwania uroczystości można było oglądać odrestaurowaną radiostację wojskową zamontowaną na samochodzie Star 266. Chętni mieli możliwość przeprowadzenia samodzielnej łączności pod nadzorem operatorów. Przedsięwzięcie zrealizowano we współpracy z Polskim Związkiem Krótkofalowców Oddział Terenowy nr 11 w Opolu, a opiekę techniczną nad balonem sprawował Ludik SP6MPL.

Nowe odznaczenia dla druhów

W ramach corocznych wyróżnień za działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej, Prezydium Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Krapkowicach przyznało szereg odznaczeń i medali dla strażaków ochotników z gminy. Uroczyste wydanie wyróżnień nastąpiło 9 czerwca 2026 roku, na podstawie uchwał podjętych w grudniu 2025 roku.

Odznaki „Za Wysługę Lat" otrzymali druhowie z OSP Ściborowice, w zależności od stażu w jednostce. Wyróżnienia trafiły do: Dawida Janeckiego, Rafała Kani, Roberta Kronera, Marka Królika, Michała Mazurka. Lucyny Bieniek, Marcina Bieńka, Katarzyny Burczyk-Domeckiej, Barbary Hoop. Za 25 lat służby odznaczono Monikę Sochę. Z kolei 30-lecie działalności w OSP Ściborowice doceniono u Henryka Hupki, Joachima Kani oraz Anny Mazurek. Alfred Kusiek otrzymał odznakę za 35 lat, a najdłuższym stażem – 40 i 45 lat – mogli pochwalić się: Hubert Burczyk, Elżbieta Burczyk, Marcin Janecki, Hubert Adamczyk oraz Krzysztof Mazurek.

Wśród młodzieży działającej w strukturach OSP Ściborowice przyznano Odznaki „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza". Brązowe odznaki otrzymali Laura Pawliczek, Marie Sofie Hoop oraz Kamil Socha. Srebrne odznaki trafiły do: Filipa Schneidera, Dominika Sochy, Szymona Bieńka, Pawła Mizki, Julii Namysłło oraz Aleksandra Kostki. Złotymi odznakami wyróżniono Marię Kalus i Tomasza Kusieka.

Podczas tej samej ceremonii wręczono również Medale Honorowe im. Bolesława Chomicza oraz Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa". Medal honorowy otrzymał Jerzy Jarosz z OSP Steblów.

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" przyznano Krzysztofowi Mazurkowi oraz Annie Mazurek – obojgu z OSP Ściborowice. Srebrne medale trafiły do druhów z tej samej jednostki: Marcina Bieńka, Marcina Janeckiego, Moniki Sochy, Henryka Hupki, Joachima Kani oraz Lucyny Bieniek. Brązowe medale otrzymali Kamil Piecuch, Dawid Janecki oraz Robert Kroner – wszyscy z OSP Ściborowice.

Ponadto trzech druhów uhonorowano tytułem „Strażak Wzorowy". Są to: Marek Królik, Krzysztof Janecki oraz Michał Mazurek – wszyscy reprezentujący OSP Ściborowice.

Wszystkie wyróżnienia są wyrazem uznania za wieloletnie zaangażowanie, ofiarność oraz wkład w rozwój ochotniczych straży pożarnych w regionie.

Podczas uroczystości podkreślono 90-letni wkład jednostki OSP Ściborowice w bezpieczeństwo mieszkańców gminy. Organizatorzy wyrazili wdzięczność wszystkim druhnom i druhom, zarówno obecnie pełniącym służbę, jak i tym, którzy tworzyli historię ochotniczej straży w Ściborowicach.

(matt),
fot. Dawid Laskowski,
(OSP Ściborowice)

Od sikawki konnej do Mercedesa. Historia OSP w Ściborowicach

Ochotnicza Straż Pożarna w Ściborowicach, powołana w 1936 roku, przeszła długą drogę od przechowywania sprzętu w stodole do własnej strażnicy. Jednostka, która dysponowała niegdyś sikawką konną i wózkiem dwukołowym, obecnie posiada samochód Mercedes Benz oraz nowoczesny sprzęt, a jej członkowie społecznie przepracowali na rzecz jednostki ponad tysiąc godzin. W historii jednostki zapisały się też pożary, które trawiły miejscowość, oraz sukcesy kobiecej drużyny pożarniczej.

Powstanie OSP w Ściborowicach poprzedziły przepisy prawne obowiązujące na terenach pruskich, w tym na Śląsku. Ustawa o ochronie przed pożarami z 1906 roku nakładała na obywateli obowiązek udziału w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Kolejne regulacje z lat 1933 i 1936 podporządkowały straże pożarne władzy policyjnej, włączając je w struktury niemieckiej policji porządkowej. Na mocy tych przepisów w 1936 roku w Ściborowicach powołano jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej. Pierwszym komendantem został Joachim Hupka, a w składzie znaleźli się m.in. Paweł Grandek, Jan Kurpiela, Paweł Siekiera i Augustyn Ciężkowski, Ignacy Kopiec, Paweł Filipowski, Franciszek Bieniek, Józef Pawliczek, Franciszek Więcek, Franciszek Kiełbasa, Henryk Namysło, Paweł Miczka, Teodor Torka, Franciszek Siekiera. Sprzęt składowano w stodole należącej do Jana Kurpieli, która obecnie jest niszczejącym budynkiem dawnego sklepu i baru.

Na początku lat 50. XX wieku wybudowano nową siedzibę strażaków przy ul. Dębowej 27, na miejscu starej wagi. W budynku z wieżą do suszenia węży, który obecnie zajmuje Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Ściborowice, przechowywano sprzęt. Jednostka dysponowała sikawką konną, która w latach 60. została wypożyczona do Komendy Powiatowej Straży Pożarnej i już nie wróciła. Zastąpił ją wózek dwukołowy do przewozu węży, pompy i prądownic, odrestaurowany później przez Marcina Bieńka z synami. Pod koniec lat 70. OSP otrzymała przyczepę PG-8. Do jej transportu na akcje wyznaczono rolników posiadających ciągniki oraz Gospodarstwo Stadniny Koni w Ściborowicach, którzy mieli stawić się w ciągu 15 minut od alarmu syreną elektryczną.

Zmiany, sztandar i sprzęt

Budowa nowej remizy strażackiej przy ul. Szkolnej 3 rozpoczęła się z inicjatywy zarządu OSP w kwietniu 1986 roku, pod przewodnictwem dh. Andrzeja Mrowca. Kamień węgielny wmurowano 20 czerwca tego samego roku podczas Zawodów Sportowo-Pożarniczych. Prace, prowadzone z dużym zaangażowaniem



W miejsce sikawki konnej dostarczono do OSP wózek do przewozu sprzętu, który został odrestaurowany w 2016 roku przez grupę strażaków z OSP Ściborowice. Wózek służył strażakom do połowy lat 70-tych XX w. Następnie w obiekcie była garażowana przyczepa ciągnikowa służąca do przewozu sprzętu i ludzi.

mieszkańców i Państwowej Stadniny Koni w Mosznej, trwały do 1990 roku, kiedy to obiekt poświęcono i oddano do użytku. W 1996 roku jednostka otrzymała sztandar oraz używany samochód gaśniczy Star 244 z JRG w Krapkowicach, który służył do 2012 roku, po czym został zezłomowany z powodu nieopłacalnego remontu. Jeszcze w 2012 roku przekazano inny Star 244 z OSP Steblów, który w 2015 roku trafił na Ukrainę. Następnie gmina Krapkowice zakupiła dla OSP używany Mercedes Benz z 1987 roku bez zbiornika na wodę, a jednostka dokupiła aluminiowy zbiornik o pojemności 600 litrów oraz agregat pompowy wysokociśnieniowy.

W latach 2016–2017 strażacy społecznie odnowili elewację budynku przy ul. Dębowej, wymienili rynny oraz wykonali dodatkowy stopień, barierki i kapliczkę św. Floriana. W 2018 roku w ramach zadania publicznego utworzono w strażnicy izbę pamięci strażackiej i tradycji wiejskiej. Wartość społecznej pracy w tym okresie przekroczyła 4 500 złotych. W jednostce działa świetlica środowiskowa, a od 1989 roku prowadzona jest kronika, która uczestniczy w ogólnopolskich konkursach.

W 2005 roku w gminie Krapkowice powstała pierwsza kobieca drużyna pożarnicza 45+, która zdobywała pierwsze miejsca na zawodach gminnych i powiatowych. Obecnie jednostka liczy 27 członków czynnych, z czego 10 posiada uprawnienia do wyjazdów. Na przestrzeni lat funkcję naczelników i prezesów pełnili m. in. Joachim Hupka, Eryk Pietruszka, Walter Krupa, Andrzej Mrowiec, Hubert Burczyk, Krzysztof Mazurek, Dawid Janecki, Marek Królik, a od 2025 roku naczelnikiem jest Bartosz Bieniek, a prezesem Dawid Janecki.

W historii miejscowości odnotowano wiele pożarów. W 1944 roku paliła się stodoła przy ul. Polnej, a w akcji gaszenia brali udział angielscy jeńcy wojenni, którzy byli w Ściborowicach. W kolejnych latach na terenie miejscowości Ściborowice miały miejsce równie duże pożary.

1947 – pożar stodoły u pana Hupki, 1950 – pożar obory na terenie gospodarstwa POHZ 1968 – pożar stodoły na terenie POHZ, 1972 – pożar obory na placu gospodarstwa POHZ 1988 – pożar siana na poddaszu u pana Brzank, 1992 – pożar siana na poddaszu u pana Knury na Wesołej, 2000 – pożar siana na poddaszu u pana Królik Franciszek od wyładowania atmosferycznego, 2001 – pożar w zabudowaniach gospodarczych u pana Hupki 2004 – pożar ołtarza w kapliczce w Ściborowicach, 2006 – pożar słomy i zboża na polu u pana Filipowskiego, 2007 – pożar słomy na poddaszu u pana Hupki od wyładowania atmosferycznego.

(matt),
fot. (OSP Ściborowice)

eprasa.pl b328b04bc9

Piłka nożna – Wojewódzki Puchar Polski OZPN

Puchar Tysiąca Drużyn rozlosowany

Znamy pary 1/32 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Los okazał się łaskawy dla Ruchu Zdzieszowice i MKS-u Gogolin, natomiast przed piłkarzami Victorii Żyrowa oraz Unii Krapkowice poprzeczka została zawieszona wysoko. Podopieczni trenera Kamila Jakubczaka trafili na ubiegłorocznego finalistę ze Starościna, natomiast Krapkowiczanie zmierzą się z wymagającym beniaminkiem IV ligi z Kadłuba.

Zespół ze Starościna w maju walczył o wojewódzkie trofeum, jednak w decydującym meczu musiał uznać wyższość trzecioligowca z Kluczborka przegrywając na jego boisku aż 0-5. Żyrowianie trafili więc na wymagającego przeciwnika na początek pucharowej przygody i o awans do kolejnej rundy, mimo że zagrają w roli gospodarza, nie będzie im łatwo. W razie powodzenia Victoria na wyjeździe zmierzy się z wygranym z pary Skalnik Gracze/GKS Głuchołazy.

Do gry w 1/32 finału przystąpi też Unia Krapkowice, która dzięki świetnej końcówce ubiegłego sezonu zachowała prawo gry w okręgówce. Niebiesko-biali „pod dowództwem" trenera Krzysztofa Pluty przed własną publicznością zmierzą się ze „świeżakiem" BS IV ligi z Kadłuba. Choć faworytem będą goście, pucharowe rozgrywki od lat udowadniają, że rządzą się swoimi prawami a niespodzianki są ich nieodłącznym elementem. Ewentualny sukces pozwoli drużynie ze stolicy naszego powiatu rozegrać kolejny mecz przed własną publicznością. W nim Krapkowiczanie spróbują swoich sił z wygranym z konfrontacji Twardawy z Żubrami ze Smarchowic Śląskich.

Znacznie więcej powodów do zadowolenia po losowaniu mają ekipy Ruchu Zdzieszowice i MKS-u Gogolin. Obaj czwartoligowcy otrzymali wolny los i rywalizację rozpoczną dopiero od kolejnej fazy. To dobra wiadomość szczególnie dla beniaminka z Gogolina, który będzie mógł w pełni skoncentrować się na inauguracji sezonu ligowego. W 1/16 „Zdzichy" pojadą do Domaszkowic lub Kietrza, natomiast Gogolinianie udadzą się do Skarbimierza lub Branic. W gronie drużyn, które w pierwszej rundzie nie wyjdą na boisko, znaleźli się m.in. opolscy trzecioligowcy. Zarówno MKS Kluczbork, jak i Stal Brzeg w pierwszy dzień sierpnia będą miały wolne.

Warto odnotować, że ostatnim finalistą wojewódzkiego Pucharu Polski z ziemi krapkowickiej były „Zdzichy", które do finału dotarły w sezonie 2023/2024. W nim musieli jednak uznać wyższość gospodarzy z Kluczborka przegrywając 0-3. Historia pokazuje, że Ruch doskonale zna smak końcowego triumfu. Ostatni raz Zdzieszowiczanie zdobyli wojewódzki Puchar Polski w 2021 roku, pokonując w finale 4-0 Małapanew Ozimek. Cztery lata wcześniej nie pozostawili złudzeń rywalom z Gronowic rozbijając ich aż 6-1. Oba te sukcesy doskonale pamiętają Denis Sotor i Dawid Kiliński. Obaj doświadczeni piłkarze należeli do zwycięskiej drużyny zarówno w 2017, jak i w 2021 roku, dwukrotnie wznosząc puchar w barwach Ruchu.



W pierwszej rundzie Wojewódzkiego Pucharu Polski drużyna z Żyrowej zmierzy się z finalistą poprzedniej edycji ze Starościna, natomiast MKS Gogolin będzie pauzował.

Historia „Zdzichów" w rozgrywkach pucharowych to jednak nie tylko sukcesy na szczeblu wojewódzkim. Zdzieszowiczanie zapisali jedną z najpiękniejszych kart w dziejach opolskiego futbolu w Pucharze Polski na szczeblu centralnym. Jako drugoligowiec, w sezonie 2011/2012 zespół ze Zdzieszowic dotarł aż do ćwierćfinału rozgrywek. Największą sensacją było wyeliminowanie przez drużynę ze „stolicy polskiego koksu" ekstraklasowej Jagiellonii Białystok (3-1), prowadzonej przez Czesława Michniewicza. W barwach Białostoczan występowali wówczas reprezentanci Polski – Thiago Cionek, Maciej Makuszewski, Dawid Plizga i Tomasz Kupisz, a także reprezentanci: Czarnogóry - Marko Cetković i Palestyny - Alexis Norambuena. Pucharową przygodę pomarańczowo-czarni zakończyli dopiero w ćwierćfinale mierząc się z innym ekstraklasowiczem – Ruchem Chorzów. „Niebiescy" zwyciężyli najpierw na wyjeździe 4-1, a potem na Cichej 2-1 (od tego etapu grano wówczas mecz i rewanż – przyp.red.). Honorowego gola w tym ostatnim starciu zdobył Daniel Rychlewicz, dzisiejszy asystent trenera Adriana Pajączkowskiego w sztabie zespołu z Rozwadzkiej. Obok niego grał wówczas jedyny zawodnik z kadry obecnego zespołu, 36-letni obecnie Dawid Kiliński.

Mecze 1/32 finału wojewódzkiego Pucharu Polski edycji 2027/2028 zostaną rozegrane w sobotę 1 sierpnia. Druga runda pucharowych zmagań odbędzie się w środę 12 sierpnia, natomiast trzecia w środę 11 listopada.

1/32 finału - 1 sierpnia godz. 17.00

Victoria Żyrowa – Staroścn

Unia Krapkowice – Adamietz Kadłub

Twardawa – Żubry Smarchowice Śląskie

Rudatom Kępa – Polonia Karłowice

Śląsk Łubniany – Stal Zawadzkie

Metalowiec Łambinowice – Chrząszcz Chrząszczyce

Motor Praszka – Pogoń Prudnik

Orzeł Źlinice – Union Ujazd

Małapanew Ozimek – Odra II Opole

Piast Strzelce Opolskie – GKS Grodków

Chemik K-Koźle – Start Namysłów

Chocianowice – Start Jełowa

Stal II Brzeg – Swornica Czarnowąsy

Naprzód Jemielnica – OKS Olesno

Unia Kolonowskie – Czarni Otmuchów

Skarbimierz – Orzeł Branice

Włókniarz Kietrz – Domaszkowice

Polonia Prószków Przysiecz – Po-Ra-Wie Większyce

Starowice II Dolne – Mechnice

Skalnik Gracze – GKS Głuchołazy

Raszowa – Starowice Dolne

1/16 finału - 12 sierpnia godz. 17.00

Włókniarz Kietrz/Domaszkowice – Ruch Zdzieszowice

Skarbimierz/Orzeł Branice – MKS Gogolin

Skalnik Gracze/GKS Głuchołazy – Victoria Żyrowa/Staroścn

Unia Krapkowice/ Adamietz Kadłub – Twardawa/Żubry Smarchowice Śląskie

Śląsk Łubniany/Stal Zawadzkie – Polonia Prószków Przysiecz/Po-Ra-Wie Większyce

Victoria 1900 Łany – TOR Dobrzeń Wielki

Metalowiec Łambinowice/Chrząszcz Chrząszczyce – Małapanew Ozimek/Odra II Opole

Unia Kolonowskie/Czarni Otmuchów – Chocianowice/Start Jełowa

Stal II Brzeg/Swornica Czarnowąsy – Fortuna Głogówek

Starowice II Dolne/ Mechnice – Rudatom Kępa/ Polonia Karłowice

Orzeł Źlinice/Union Ujazd – Piast Strzelce Opolskie/GKS Grodków

Polonia Głubczyce – Stal Brzeg

Krasiejów – MKS Kluczbork

Motor Praszka/Pogoń Prudnik – Polonia Nysa

Chemik K-Koźle/Start Namysłów – Naprzód Jemielnica/OKS Olesno

Raszowa/Starowice Dolne – Ligota Turawska

(raul)

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych(Dz. U. z 2024 r. poz. 311) z oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadamia się, że w dniu 29 maja 2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Budowa drogi gminnej na działce nr 680/4 obręb Karłubiec".**

Inwestor: Burmistrz Gogolina, 47-320 Gogolin, ul. Krapkowicka 6.

Lokalizacja inwestycji: Gogolin.

Miejsce lokalizacji inwestycji oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

identyfikator działek: 160501_4.0014.**680/4**, 160501_4.0014.**727/2**, 160501_4.0014.**766/2**, 160501_4.0014.**766/1**, 160501_4.0014.**729/1**.

Działki położone w liniach rozgraniczających pas drogowy drogi gminnej:

identyfikator działek: 160501_4.0014.**680/4**, 160501_4.0014.**727/2**, 160501_4.0014.**766/2**, 160501_4.0014.**766/1**, 160501_4.0014.**729/1**.

Działki przewidziane do przejęcia na rzecz Gminy Gogolin:

identyfikator działek: 160501_4.0014.**680/4**, 160501_4.0014.**727/2**, 160501_4.0014.**766/2**, 160501_4.0014.**766/1**, 160501_4.0014.**729/1**.

Działki położone poza liniami rozgraniczającymi, ale stanowiące teren niezbędny w związku z koniecznością dowiązania do istniejących dróg publicznych:

Identyfikator działki: 160501_4.0014.**680/3**.

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od 7^{30} do 15^{30}.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

eprasa.pl b328b04bc9

MOSZNA ZAMEK





OFERTA PRACY

KUCHARKA | KUCHARZ

- Oferujemy umowę o pracę
- Praca w przyjaznym zespole
- Stabilne warunki pracy
- Oferujemy wsparcie

Zapraszamy do naszego zespołu. Zgłoś swoje CV!

+48 530 228 556 mateusz@mosznazamek.pl

AUTOLUX

SPRZEDAŻ I WYMIANA

OPON

6:00 - 20:00

KRAPKOWICE

UL. WAPIENNA 60

TEL.: 508 500 322



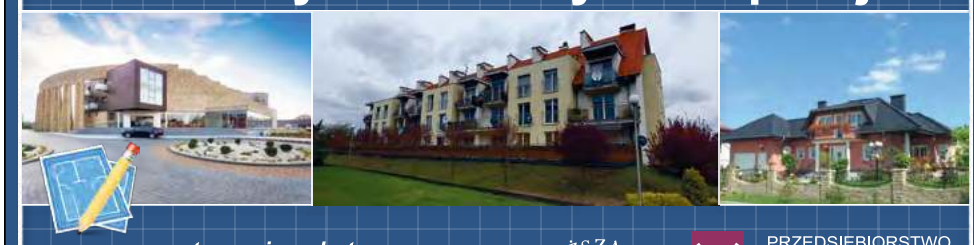
Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA Firma

GRUPA psb MRÓWKA



129 zł/szt.

~~165~~ zł*

* Najniższa cena z 30 dni przed obniżką

Lampowentylator BLAST LED
3000 lm, moc 24 W + 15 W wentylator, barwa światła 3000-6500 K, średnica 38,5 cm, pilot



Cena z aplikacją Moja Mrówka 444 zł/zest.

cena bez aplikacji 499

KERRA

Zestaw podtynkowy WC DORIS/ADRIATIC, chrom

WSZYSTKO w mistrzowskich cenach

Oferta ważna od 09.07 do 18.07.2026 lub do wyczerpania zapasów.
* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

SUB nawóz + humus PELARGONIA BURZA KWIATÓW, 1 l
dodatkowo w ofercie SUB NAWÓZ + HUMUS UNIWERSALNY, 1 l

Cena z aplikacją Moja Mrówka 15,99 zł/szt.

cena bez aplikacji 18,99



NASZ HIT 31,88 zł/m²

~~56,99~~ zł*

* Najniższa cena z 30 dni przed obniżką

59,8 cm

18,5 cm

1 REKLAMA TV

cersanit

Gres szkliwiony ORGINAL WOOD MATT
wym. 18,5x59,8 cm, posiada właściwości mrozoodporne, idealnie sprawdzi się w łazience, salonie oraz na tarasie czy elewacji, kolory: beż, krem, brąz

DO WEWNĄTRZ I NA ZEWNĄTRZ

25,99 zł/opak.



CHLORTIX MULTI BLUE
zwalcza bakterie i grzyby, opak. 0,4 kg, tabletki 20 g (64,98 zł/kg)

Cena z aplikacją Moja Mrówka 229 zł/zest.

cena bez aplikacji 249



Odkurzacz akumulatorowy do basenów i spa
teleskopowa rączka o dł. maks. 2,1 m, w zestawie 2 wymienne końcówki, zasilanie: akumulator Li-Ion o poj. 2000 mAh, ładowany przez port USB



74,99 zł/szt.

~~95,98~~ zł*

* Najniższa cena z 30 dni przed obniżką

VIDARON IMPREGNAT OGRODOWY, 4,5 l
(16,66 zł/l)

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35
Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

eprasa.pl b328b04bc9